

## Protokół Nr VI/15

### z obrad sesji Rady Gminy odbytej w Gminnym Centrum Kultury w dniu 30 czerwca 2015r

W obradach udział wzięli:

1. Radni Rady Gminy – 14
2. Sołtysi – 19

Radni nieobecni usprawiedliwieni – Marianna Gałęwska

Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

#### Porządek obrad

1. Otwarcie obrad
2. Przedstawienie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z V sesji
4. Interpelacje i wnioski radnych i sołtysów
5. Informacja na temat możliwości budowania ferm fotowoltaicznych dla małych inwestorów ze środków unijnych
6. Informacja na temat szkód wyrządzanych przez bobry, dziki, żurawie
7. Informacja Przewodniczącego obrad o działaniach podejmowanych w okresie między sesyjnym
8. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie między sesyjnym
9. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach
10. Przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2014r
11. Przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014r oraz wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dubeninki z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014r
12. Przedstawienie uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Wójta sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy Dubeninki za rok 2014 oraz uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dubeninki za 2014r
13. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 rok
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Dubeninki absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy na 2014 rok
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2015 – 2023
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dubeninki na 2015r
17. Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania
18. Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników
19. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych
20. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Wójta Gminy Dubeninki
21. Sprawy różne
22. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski
23. Zamknięcie obrad

Ad.1 Otwarcia obrad o godz. 9<sup>35</sup> dokonał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz, który przewodniczył obradom.

Przewodniczący Rady Gminy powitał radnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy, Wójta Gminy Ryszarda Zielińskiego, zaproszonych gości: Jacka Koniecznego Leśniczego ds. łowieckich Nadleśnictwa Gołdap, Janusza Borowczaka z Koła Łowieckiego Hańcza”, Jaromira Krajewskiego Dyrektora Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej, Katarzynę Siwak Specjalistę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie oraz wszystkie osoby przybyłe na dzisiejsze posiedzenie.

Przewodniczący obrad stwierdził, że na ustawowy skład Rady Gminy 15 radnych, obecnych jest 14 radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Na obradach sesji obecnych było 6 nauczycieli Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach, 4 rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach oraz Teresa Żyżyk Dyrektor Szkoły Podstawowej

w Dubeninkach, Bożena Wróblewska Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach, Wanda Werchowicz Dyrektor Gimnazjum.

Ad.2 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz zgłosił wniosek o dodanie do porządku obrad pkt. -Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Wójta Gminy Dubeninki, po czym powiedział, że radni powyższą skargę otrzymali. Wyjaśnił, że jest to ponowna skarga, a dotyczy ona tej samej uchwały, która była już podjęta. Przewodniczący obrad zapytał, kto jest za przyjęciem wniosku. Za przyjęciem wniosku głosowało 13 głosami, 1 był „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz zapytał, kto z państwa radnych chciałby zgłosić wniosek w sprawie zmian w porządku obrad. Radna Agnieszka Szejter zgłosiła wniosek o przesunięcie kolejności punktów w porządku obrad tj. pkt. 19 rozpatrzyć wcześniej np., jako 7, ponieważ na obradach jest grono osób zainteresowanych tym punktem. Przewodniczący Rady zapytał, kto z państwa jest za zmianą w porządku obrad. Za zmianą w porządku obrad głosowało 13 radnych, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Przewodniczący obrad poinformował, że wniosek został przyjęty, w związku z tym zaproponował, aby go umieścić po pkt.8, jako pkt.9, kolejne punkty będą o 1 wyżej. Natomiast po pkt.19 dodać, jako pkt.20 - rozpatrzenie ponownej skargi na działalność Wójta Gminy Dubeninki. Dotychczasowe punkty będą, jako pkt.21, 22, 23. Porządek obrad po zmianach został przyjęty 14 głosami „za” (jednogłośnie). Przewodniczący obrad poinformował, że wszystkie uchwały były omawiane na posiedzeniu pojedynczych komisji oraz na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy.

Ad.3 Uwag do protokołu z V sesji nie wniesiono. Protokół został przyjęty 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.4 W interpelacjach i wnioskach głos zabrali:

Radna Agnieszka Szejter poprosiła o ponowne wykoszenie poboczy drogi gminnej.

Radny Stanisław Kracaj poprosił o wykonanie remontu poboczy drogi wojewódzkiej nr 651 na odcinku od Gołdapi do Żytkiejm (dziury na poboczach).

Radny Stanisław Bielicki zgłosił potrzebę usunięcia z poboczy drogi Bludzie – Żabojady i Bludzie – Kiepojcie barszczu Sosnowskiego.

Radny Ryszard Gruszka poruszył następujące sprawy:

- poinformował, że poproszono go o doprecyzowanie, dlaczego prace, które rozpoczęły się w Wobałach zostały zawieszona. Droga z obu stron jest rozkopana w tej chwili jest tylko piach niewałowany i kierowcy nie chcą dowozić towarów do sklepu spożywczego ze względu na to, że mogą w tym miejscu się zakopać.

Wójt odpowiedział, że jechał tą drogą i nie ma żadnego problemu z przejazdem, jest to sztuczny problem.

- nawiązał do otrzymanej odpowiedzi na poprzednią interpelację dotycząca między innymi ogrodzenia placu zabaw w Wobałach.

Wójt poinformował radnego, iż gmina nie może wykonać ogrodzenia, ponieważ jest to mienie prywatne pomimo tego, że jest współwłaścicielem w/w nieruchomości.

W związku z tym radny zapytał czy tego ogrodzenia nie można postawić w pasie drogowym.

Wójt powiedział, że odpowie w przyszłości na to pytanie.

- powiedział, że była wymieniona kosiarka bijakowa i jego w ocenie działanie tej kosiarki nie jest chyba zbyt dobre, ponieważ podczas pracy zamiast mielić krzaki, to je kładzie i zostają badyle.

Głos zabrał radny Alojzy Patejko i korzystając z obecności przedstawiciela lasów państwowych powiedział, że niedługo zacznie się sezon grzybowy i najprawdopodobniej nie jest uregulowana sprawa dojazdu z Dubeninek do miejscowości Markawy i z Markaw na Boczki.

Najprawdopodobniej są to drogi leśne, a miejscowość Markawy jest miejscowością urzędowo wpisaną do nazw miejscowości i dostęp do tej miejscowości powinien być swobodny, nie ograniczany ustawą o lasach państwowych. Zapytał czy można tę sprawę załatwić.

Radny Stanisław Kracaj powiedział, że ten sam problem dotyczy również drogi Degucie – Gołubie.

Jaromir Krajewski Dyrektor Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej odpowiedział droga Degucie – Gołubie jest drogą powiatową, więc nie ma żadnego problemu.

Radny Stanisław Kracaj zapytał, to, dlaczego straż leśna nie pozwala się zatrzymywać.

Dyrektor Jaromir Krajewski odpowiedział, że zgodnie z ustawą o lasach zatrzymywać się w lesie można tylko w wyznaczonych miejscach (np. na parkingach).

Radny Ryszard Gruszka zaapelował do Pana Jacka Koniecznego żeby zrobić takie 2-3 miejsca, ale bez niszczenia lasu.

Jacek Konieczny Leśniczy ds. łowieckich Nadleśnictwa Gołdap odpowiedział, że wszystkie uwagi przekaże dla Nadleśniczego Nadleśnictwa Gołdap

Odnosnie drogi Dubeninki – Markawy zostanie sprawdzona czy ona jest oznaczona, jako droga dojazdowa do miejscowości. Jeżeli tak, to zgodnie z przepisami taka droga jest udostępniona do ruchu lokalnego.

Natomiast, jeżeli chodzi o dojazd z Markaw do Boczek to można wjechać do zabudowań oznaczonych nr 3, a dalej jest to, jako nasza droga transportowa, technologiczna i tam obowiązuje zakaz.

Jacek Konieczny powiedział, że postara się przedstawić w formie pisemnej do Urzędu Gminy jak to wygląda od strony formalnej u nas w dokumentacji.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka zwracając się z zapytaniem do Wójta powiedział, że niedawno stwierdził, iż została naprawiona droga na 50 m od południowej strony jeziora Poblędzie. Tam był dość nieciekawym odcinek, ale zdziwiło mnie, że zarówno ta część dojazdowa z jednej jak i z drugiej została nie ruszona.

W związku z tym zapytał, po co tam ta skarpa była ruszana, jeżeli pozostałe odcinki są w fatalnym stanie.

Wójt odpowiedział, że, po to, aby był przejazd, ponieważ było 50m drogi, gdzie po opadach deszczu nie było przejazdu. Odcinek ten został naprawiony i obecnie droga jest przejezdna.

Do Urzędu Gminy wpłynęło zgłoszenie o naprawienie tego odcinka drogi.

Radna Agnieszka Szejter poprosiła o rozważenie możliwości podłączenia (na chwilę obecną 4 osób we wsi Łoje) do wodociągu gminnego.

Wójt Ryszard Zieliński odpowiedział, że dokumentacja na wodociąg na wieś Łoje została wykonana ponad 12 lat temu, ale część wsi zrezygnowała z podłączenia się do wodociągu.

Na dzień dzisiejszy dokumentacja jest nieważna, więc wszystko należy zrobić od początku.

W związku z tym należy zastanowić się, jeżeli radna wie, kto chce podłączyć się do wodociągu, jaki to będzie odcinek, zobaczyć, jakie to są koszty. Być może, na następnej sesji koszty zostaną przedstawione i jest to inwestycja nie na 2015r. Po czym dodał, że może z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w dziale gospodarka wodno-ściekowa będą na to środki finansowe.

Inwestycja jest możliwa do zrealizowania, ale całą procedurę związaną z opracowaniem dokumentacji należy rozpocząć od nowa.

Ad.5 Informacja na temat możliwości budowania ferm fotowoltaicznych dla małych inwestorów ze środków unijnych nie została przedstawiona, ponieważ na obrady nie przybyła osoba omawiająca powyższy temat.

Ad.6 Głos zabrał Jacek Konieczny Leśniczy ds. łowiectwa i powiedział, że cały czas istnieje zagrożenie afrykańskim pomorem świń, który jest przy granicy z Białorusią.

Z uzyskanej informacji wynika, że nowe przypadki pokazały się nie daleko granicy z Litwą. Więc zagrożenie i ryzyko tego, że ASF do nas przyjdzie jest bardzo duże.

W związku z tym w 2014r Polski Związek Łowiecki jak i Lasy Państwowe podjęły decyzję o wzmożonym odstrzale dzików.

W sezonie łowieckim 2014/15 (od 1.04.2014 do 31.03.2015) na terenie Powiatu Gołdapskiego Ośrodek Hodowli Zwierzyny Lasów Państwowych jak i koła łowieckie pozyskały w sumie 1150 szt dzików.

Odstrzał takiej ilości dzików przełożył się na znaczne zmniejszenie szkód łowieckich.

Poinformował, że szkody łowieckie rozliczane są w roku kalendarzowym.

Ośrodek Hodowli Zwierzyny Lasów Państwowych Nadleśnictwa Gołdap gospodaruje na 3 obwodach łowieckich o łącznej powierzchni 15770 ha, z czego grunty leśne stanowią 9770 ha, natomiast pozostałe, to grunty polne będące w większości własnością rolników.

W 2012r Nadleśnictwo Gołdap na 3 obwodach łowieckich wypłaciło 73.200 zł odszkodowań za szkody głównie wyrządzone przez dziki, w 2013r - 95 tys. zł, w 2014r – 60.300 zł za straty wyrządzone przez zwierzynę dziką, w 2015r odszkodowania na dzień dzisiejszy wynoszą 24.700 zł. Dzięki wzmożonemu odstrzału dzików, na terenie Puszczy Rominckiej OHZ Lasów Państwowych Gołdap, pozyskano 500 dzików.

W porównaniu do odszkodowań wiosennych 2014r (45 tys. zł), w br. zmniejszyła się ich ilość (szkody głównie na łąkach i pastwiskach) do ok. 25 tys. zł.

Na sezon łowiecki 2015/2016 Nadleśnictwo Gołdap na swoich gospodarowanych obwodach zaplanowało do odstrzału do 15 grudnia br. 350 dzików. Po tym okresie Nadleśnictwo wystąpi do Dyrektora Regionalnego Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku o zwiększenie planu odstrzału dzików. Pan Leśniczy sądzi, że liczba dzików, których będą chcieli odstrzelić będzie wynosiła ok. 450. Po czym dodał, że dzięki temu, iż skupiliśmy się na odstrzale osobników rzęskich (loch), to zauważyliśmy już dosyć znaczny spadek populacji. W chwili obecnej nie zbyt dużo jest młodych dzików.

Szkody łowieckie wzrastają w momencie, kiedy populacja jest bardzo młoda i jeżeli jest bardzo dużo loch prowadzących warchlaki to szkody są większe.

Nadleśnictwo skupia się na ograniczeniu populacji dzików ze względu na odszkodowania jak i ASF. Szkody łowieckie są kwestią bardzo drażniącą, jeżeli chodzi o właścicieli gruntów.

Jacek Konieczny powiedział, że kwestie szacowania szkód łowieckich reguluje Ustawa - Prawo łowieckie z 13 października 1995r.

Na podstawie Prawa łowieckiego, Minister Środowiska wydał Rozporządzenie z 8 marca 2010r w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłaty odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych.

Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zgodność z Konstytucją ustawy prawo łowieckie.

Parlament miał 18 miesięcy, od daty wyroku Trybunału, na zmianę przepisów ustawy.

Termin, który ustawowo jest nałożony, na wyprocedowanie i wprowadzenie nowej ustawy - prawo łowieckie, kończy się 18 stycznia 2016r.

Jeżeli termin nie zostanie dotrzymany, to po 18 stycznia 2016r nie będzie podstaw prawnych do prowadzenia gospodarki łowieckiej i szacowania szkód łowieckich.

Pan Leśniczy powiedział, że afrykański pomór świń spowodował, iż w 2 Powiatach w Województwie Podlaskim nie było odstrzału dzików, co spowodowało liczne protesty.

W chwili obecnej w Sejmie jest złożony projekt ustawy funduszu odszkodowawczego.

Fundusz odszkodowawczy będzie polegał na tym, iż szacowaniem szkód łowieckich będą zajmowali się biegli powołani przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a całą procedurą wypłaty odszkodowań będzie zajmował się ubezpieczyciel, który w zapisie funduszu odszkodowawczego ma być wyłoniony do 31 listopada 2015r.

Jeżeli dojdzie do uchwalenia ustawy prawo łowieckie, ustawy o funduszu odszkodowawczym i wyłonieniu ubezpieczyciela, to od 1 kwietnia 2016r wszelkie procedury szacowania szkód łowieckich będą prowadzili bezstronni biegli powołani przez ubezpieczyciela, który zostanie wyłoniony w drodze przetargu.

Rozporządzenie Ministra Środowiska z 2010r budzi wiele kontrowersji odnośnie sposobu, wypłaty jak i obliczania szkód łowieckich.

Po czym przedstawił jak jest ustalana cena danego płodu rolnego (ziemniaki, kukurydza, zboża), omówił kwestię szacowania końcowego jak i szacowania ponownego.

Głos zabrał Janusz Borowczak z koła łowieckiego „Hańcza” z Suwałk i powiedział, że odnośnie spraw dotyczących odszkodowań wyrządzonych głównie przez dziki wyjaśnił przedmówca.

Obszar w gminie Dubeninki, podlegający pod reprezentowane koło, wynosi 900 ha gruntów.

Do dnia dzisiejszego współpraca z rolnikami, którzy posiadają grunty na tym terenie układała się dobrze. W 2014r koło łowieckie „Hańcza” wypłaciło 5 odszkodowań, w 2015r - 1 odszkodowanie, ponieważ podyktowane to jest tym, że na całym obwodzie strzelamy 35 dzików oświadczył Pan Janusz Borowczak. Po czym dodał, że w większości grunty, które przylegają do Puszczy Rominckiej, gdzie polujemy, są własnością lub dzierżawą członków koła „Hańcza”, dlatego też nie ma szkód.

Głos zabrał radny Stanisław Bielicki i powiedział, że w br. Marszałek Województwa Podlaskiego wydał obowiązujące na terenie województwa zarządzenie o odstrzale i 3 niezależnych podmiotach dokonujących szacowania szkód. Natomiast, jeżeli szacowania szkód będzie np. dokonywać Agencja Rynku Rolnego to istnieje obawa, czy szacowanie zostanie przeprowadzone rzetelnie.

Jacek Konieczny odpowiedział, że uważa, iż radny w tym przypadku nie ma racji ponieważ biegły, który posiada uprawnienia państwowe nie będzie robił tego nie zgodnie z przepisami.

Radna Agnieszka Szejter zasugerowała, że oprócz odstrzału zwierząt, może należałoby zwrócić uwagę na zapobieganie. Wskazano byłoby, aby przedstawiciel koła łowieckiego przyszedł do rolnika mieszkającego blisko lasu i zapytał czy nie powstały jakieś szkody.

Przedstawiciel koła łowieckiego „Hańcza” powiedział, że koło kupuje rolnikom różne środki odstraszające, pastuchy po to żeby współpracować i wspomóc.

Rolnicy często wyrządzone szkody zgłaszają zbyt późno np. po upływie miesiąca, wówczas mija się to z celem. Jeżeli posiadamy informację, że dziki już przychodzą to wówczas koło łowieckie stara się ten problem rozwiązać np. poprzez odstrzał.

Głos zabrał radny Alojzy Patejko i poprosił Pana Jacka Koniecznego o podanie liczby szacowanej ilości dzików w Puszczy Rominckiej i powtórzyć liczbę odstrzelonych w ciągu roku. Natomiast przedstawiciela koła łowieckiego „Hańcza” zapytał czy ma przemyślenia na temat, kto mógł zniszczyć ogrodzenia lasów państwowych na odcinku Maciejowiec – Poblędzie.

Jacek Konieczny odpowiedział, że 1150 dzików zostało wystrzelonych na terenie całego Powiatu. Szacowana wielkość populacji dzika na terenie Puszczy Rominckiej, według inwentaryzacji stanu zwierzyny na 10 marca 2015r, wynosi ok. 350 szt przed okresem wyproszeń, na terenie gminy Dubeninki strzelonych dzików było ok. 500 szt.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i powiedział, że nowa ustawa prawo łowieckie jest procedowana w Sejmie. W związku z tym poprosił Jacka Koniecznego, że w momencie, kiedy będzie wiedział więcej o konkretnych rzeczach np. o funduszu odszkodowawczym, aby taką informację nam przedstawił.

Jacek Konieczny odpowiedział, że fundusz odszkodowawczy będzie polegał na tym, że koła łowieckie, czyli dzierżawcy obwodów łowieckich i zarządcy obwodów łowieckich będą się składały do funduszu odszkodowawczego w wielkości 70% kwoty z sezonu poprzedniego odszkodowań, a 30% będzie dokładał Skarb Państwa. Zostanie wybrany jeden ubezpieczyciel na całą Polskę i on będzie ustalał procedury.

Następnie Pan Leśniczy udzielił odpowiedzi na zadane pytania przez radnego Ryszarda Gruszkę.

Radny Marcin Mentel zapytał, kto dla koła łowieckiego ustala plany odstrzału dzików.

Janusz Borowczak z Koła Łowieckiego „Hańcza” odpowiedział, że jest to ustalane w Nadleśnictwie.

Marcin Mentel powiedział, że jeżeli nie zostanie wykonany w minimalnym zakresie odstrzał jeleni i łań, to koło łowieckie może mieć karę. Natomiast nie dotyczy to odstrzału dzików.

W związku z tym radny zasygnalizował, że może warto by tak niektórych przymusić, aby chociaż w minimalnym zakresie dokonali odstrzału dzików.

Janusz Borowczak odpowiedział, że odstrzał jest wykonany w 100%. Niejednokrotnie jest tak, że plan odstrzału dzika zostaje zwiększany, ponieważ istnieje taka możliwość.

Radny Ryszard Gruszka zaapelował do Jacka Koniecznego, aby przy najbliższej okazji Leśniczy np. podczas omawiania nowego prawa łowieckiego, naświetlił nam trochę etycznych aspektów polowania tzn., co wolno myśliwemu, jak należy polować itp.

Głos zabrała Katarzyna Siwak Specjalista Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie i powiedziała, że dziki, bobry i żurawie są gatunkami chronionymi. Ustawa o ochronie przyrody nie przewiduje odszkodowań za szkody wyrządzone przez żurawie.

Jeżeli występują takie szkody, to warto je opisywać i zgłaszać. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska przekazuje te informacje do Ministra Środowiska, ponieważ Minister jest władny zmienić ustawę, w której byłyby też ujęte żurawie. Im więcej informacji, tym więcej podstaw do tego, aby być może w przyszłości również były odszkodowania za żurawie.

Informacje odnośnie żurawi można składać do Ministra poprzez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Bobry są pod częściową ochroną, odszkodowania za szkody wyrządzone przez bobry są wypłacane.

Poczym Pani Katarzyna Siwak wspomniała, że w przeciwieństwie do szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną, Minister Środowiska nie wydał jeszcze rozporządzenia mówiącego jak szacować szkody. Szacowanie szkód odbywa się na podstawie ustawy o ochronie przyrody i prawa cywilnego. Wyliczenia są na podstawie projektowanego rozporządzenia.

Następnie mówczyni przedstawiła, w jaki sposób jest ustalana wysokość odszkodowania i przypomniała, że druk wniosku można pobrać ze strony internetowej RDOŚ.

Do wniosku należy dołączyć mapę lub kopię mapy ewidencyjnej z wyszczególnionymi gruntami oraz wypis z rejestru gruntów (lub kopia). Dopuszczalny jest wypis z maksymalną datą do 5 lat wstecz.

Radny Ryszard Gruszka zapytał przedstawiciela RDOŚ w Olsztynie, kiedy będzie plan zadań ochronnych (Natura 2000), ponieważ jego brak wstrzymuje nam różne działania. Plan miał być zrobiony do końca 2014r.

Katarzyna Siwak odpowiedziała, że na razie tego planu nie ma i nie wie, kiedy będzie zrobiony. Zaproponowała, aby radny zadzwonił do RDOŚ w Olsztynie, do jednostki, która zajmuje się planami zadań ochronnych.

Jaromir Krajewski Dyrektor Parku Krajobrazowego Puszczy Rominckiej oświadczył, że z tytułu braku planu zadań ochronnych Park w br. stracił 530 tyś. zł.

Katarzyna Siwak oznajmiła, że liczba szkód na terenie gminy Dubeninki w poszczególnych latach nie rośnie drastycznie. Od 2010r, co roku zgłaszano 50-60 szkód w użytkach zielonych i drzewostanie. W 2014r zgłoszono 39 szkód, wypłacane kwoty wahały się od 80 do 150 tyś. zł. i utrzymują się one na podobnym poziomie.

Sołtys sołectwa Dubeninki Małgorzata Bernatowicz zapytała czy można składać wnioski o odłowienie bobra.

Katarzyn Siwak odpowiedziała, że można składać takie wnioski jak też i wnioski o odstrzał. RDOŚ takie odłowy dokonuje w tych miejscach gdzie jest szansa, że za chwilę nie przyjdzie kolejna rodzina bobrów.

RDOŚ występuje, co roku o pewne środki finansowe na odłowy, na montowanie rur w bobrowych tamach. W 2015r Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska środków finansowych na ten cel nie otrzymała.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz podziękował przybyłym gościom i ogłosił 10 minutową przerwę w obradach.

Ad.7 Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił informację o działaniach podejmowanych w okresie między sesyjnym za okres od 21 maja do 29 czerwca 2015r.

Przewodniczący Rady w dniu 22 maja br. wziął udział w szkoleniu zorganizowanym dla radnych przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Olsztynie.

27 maja 2015r uczestniczył w posiedzeniu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury, na którym rozpatrywano zasadność zarzutów w skargach złożonych na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach.

W dniu 28 maja 2015r wziął udział w wyjeździe wraz z innymi radnymi do Bań Mazurskich i tam zapoznali się z niektórymi rozwiązaniami problemów, szczególnie infrastruktury tej gminy.

W dniu 1 czerwca br. na prośbę radnego wziął udział w zebraniu sołeckim wsi Degucie, na którym głównie mieszkańcy ustalali zakres prac w ramach wykorzystania funduszu sołeckiego.

W dniu 16 czerwca 2015r uczestniczył we wspólnym posiedzeniu komisji, na którym omówiono i przegłosowano wszystkie projekty uchwał na VI Zwyczajną Sesję w dniu 30 czerwca 2015r.

W dniu 16 czerwca 2015r w siedzibie starostwa Powiatowego w Gołdapi odbyło się posiedzenie zespołu ds. drogownictwa. Głównym punktem posiedzenia była prezentacja Firmy SigmaProjekt na temat ewidencji i przeglądu dróg.

W dniu 25 czerwca br. wziął udział w spotkaniu okolicznościowym mieszkańców wsi Dubeninki z okazji 400 lecia.

26 czerwca 2015r wziął udział w uroczystości zakończenia roku szkolnego w Szkole podstawowej w Żytkiejmach.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy ktoś ma pytania dotyczące przedstawionego sprawozdania.

Głos zabrał radny Alojzy Patejko i zapytał Przewodniczącego obrad czy podczas pełnionych dyżurów były zgłaszane jakieś sprawy przez mieszkańców.

Przewodniczący obrad odpowiedział, że wpłynęła tylko skarga na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dubeninkach, którą przedstawi w sprawach różnych.

Innych pytań nie zdano.

Ad.8 Głos zabrał Wójt Gminy Ryszard Zieliński i powiedział, że w niektórych przypadkach razem z Przewodniczącym Rady Gminy był również uczestnikiem spotkań.

Wspólnie z Sekretarzem Gminy uczestniczył na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w prezentacji planu zagospodarowania miejscowości Żytkiejmy.

W najbliższą sobotę mieszkańcy Żytkiejm z wynikami tych prac też będą mogli się zapoznać się w Gminnym Ośrodku Kultury. W spotkaniu będą uczestniczyć przedstawiciele uczelni.

Wziął udział w spotkaniu dotyczącym planów zagospodarowania jezior na terenie gminy Dubeninki. W chwili obecnej został rozstrzygnięty przetarg na opracowanie dokumentacji.

Przedmiot zamówienia obejmował wykonanie opracowania kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej na zagospodarowanie terenów rekreacyjnych przy jeziorach w miejscowości Pluszkiejmy, Kiepojcie, Stańczyki i Poblędzie. Wpłynęły 3 oferty, najdroższa to kwota 51.660 zł, druga oferta wynosiła 48.585 zł, trzecia oferta złożona przez firmę Projektor z Suwałk opiewała na kwotę 43.050 zł. Przetarg wygrała firma Projektor.

W międzyczasie został rozstrzygnięty przetarg, którego przedmiotem było opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej boiska sportowego (siatkówka, kosz, piłka ręczna) o nawierzchni syntetycznej wraz z piłką, chwytami i odwodnieniem przy Szkole Podstawowej w Dubeninkach na działce nr 138/205.

Najdroższa oferta wyniosła 25.830 zł, druga oferta została złożona na kwotę 24.600 zł.

Przetarg wygrała firma Projektor z Suwałk za kwotę 18.450 zł (brutto).

Wyłoniona została firma do remontu drogi Kiepojcie – Kiepojcie.

Do przetargu przystąpiły 4 firmy. Najdroższa oferta była na 108 tys. zł, druga oferta to 83 tys. zł, trzecia – 76 tys. zł. Przetarg wygrała firma Grzegorz Kutyło „Kopeks” ze Stankun gmina Wiżajny za kwotę 72.410 zł. Przetarg obejmował dostarczenie kruszywa, przepustów drogowych i 80 godzin pracy równiarki.

Wspólnie z Sekretarzem Gminy dwa tygodnie temu, był na spotkaniu w Łomży w Stowarzyszeniu Edukator. Na spotkaniu omawiana była sprawa przejęcia przez Stowarzyszenie z dniem 01 lutego 2016r Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach.

Uczestniczył w festynie rodzinnym w Żytkiejmach, w festynie nad jeziorem w miejscowości Kiepojcie przygotowanym przez Stowarzyszenie Głos Puszczy Rominckiej.

Odbył ważne rozmowy z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa w sprawie działki w okolicach ul. Kajki w Dubeninkach, ponieważ mieszkańcy chcieliby, aby na niej powstał dla dzieci plac zabaw. Agencja dla gminy nie może za darmo przekazać działki jak też i jej sprzedać.

Uzgodniono, że na czas trwania projektu mamy w/w działkę przyrzeczoną bezpłatnie.

Na spotkaniu z Agencją poruszono również kwestię przejęcia części torowiska od m. Budwiecie do m. Kociołki i pozyskanie środków finansowych na remont tego torowiska (wykonanie nowej nawierzchni wspólnie z Agencją). Agencja zakupiłaby kruszywo, a pozostałe prace wykonałaby gmina. Odtworzenie drogi na torowisku może zostać wykonane w roku bieżącym lub w 2016.

Wójt wziął udział w spotkaniu z mieszkańcami z okazji 400 lecia wsi Dubeninki.

Uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, na którym była omawiana ustawa o transporcie publicznym.

Zgodnie z nową ustawą Gminy, Powiaty, Województwa w 2016r będą odpowiedzialne za zorganizowanie na swoim terenie transportu publicznego.

Uczestniczył w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Lokalnej Grupy Działania w Elku oraz w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Międzygminnego Związku Komunalnego z siedzibą w Elku.

W ubiegłym tygodniu odbyło się także Walne Zgromadzenie Międzygminnego Związku Komunalnego, który zajmuje się uporządkowaniem gospodarki odpadami.

Prawdopodobnie nastąpią duże zmiany, powiedział Wójt, jeżeli chodzi o sprawę nieczystości stałych. Obecnie w Związku funkcjonuje nowoczesny zakład i mieszkańcy nie muszą segregować odpadów. Opłata za odbiór odpadów na terenie gminy jest nie za wysoka.

Po czym Wójt poinformował, że jest przygotowany nowy projekt ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. Prawdopodobnie każdy mieszkaniec będzie zobowiązany do segregowania odpadów komunalnych.

Poinformował również, że w Elku był prezentowany Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. W ramach tego programu od 2016r będą do wzięcia pieniądze na gospodarkę wodno-ściekową i być może będzie można podczepić sprawę budowy oczyszczalni na osiedlach po byłym PGR, a także wodociąg we wsi Łoje.

W ramach programu na gospodarkę wodno-ściekową przeznaczono ok. 2 mln. zł, dofinansowanie wyniesie 67,7%, pozostałe 32,3% to środki własne.

Ponadto prawdopodobnie będzie też do wzięcia przez gminę ok. 500 tys. zł na różne projekty, między innymi na infrastrukturę turystyczną.

W ramach funduszu na drogi, na gminę przypadałoby nie więcej jak 3 mln. zł dofinansowania, ale po przeliczeniu środków, jakie przypadną średnio na jedną gminę w województwie, to wychodzi na gminę 1 mln. zł.

Wójt uczestniczył w spotkaniu, na zaproszenie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Suwałkach na temat energii odnawialnej. Na obradach dzisiejszej sesji miała być osoba omawiająca powyższy temat.

Po czym Wójt powiedział, że zdania naukowców na temat energii odnawialnej są różne.

Powiedział również, że po naszym ostatnim spotkaniu rozmawiał z Optimą Spółka z o.o w Olecku na temat montowania wodomierzy na wodę i poprosił o pismo w tej sprawie.

Wójt odczytał treść pisma Optimy z dnia 20 czerwca 2015r – informacja na temat realizacji zadań eksploatacyjnych zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie gminy Dubeninki z zakresu gospodarki wodomierzowej, środków wygenerowanych z opłaty stałej na rzecz utrzymania wodomierzy głównych u odbiorców usług w latach 2010 do 2015 roku i wydatków poniesionych przez Optima Spółka z o.o z siedzibą w Olecku na w/w cel (kopia pisma w dokumentach rady gminy).

Wójt poinformował, że z Sekretarzem Gminy odbył spotkanie w terenie przy budowie ścieżki rowerowej od Skajzgir do Przesławek. Pilną sprawą jest wymiana przepustów, ponieważ część ich jest w bardzo złym stanie. Powiedział, że Program chyba nie zakłada wymiany przepustów i po konsultacji z mieszkańcami udało się doprowadzić do tego, że 3 przepusty za własne pieniądze wymienia budujący ścieżkę. Gmina po kosztach dokupi 2 przepusty, które firma położy i na w/w trasie będzie wymienionych 5 przepustów. Po czym przedstawił, w jakiej technologii będzie budowany powyższy odcinek.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka w sprawie odczytanej przez Wójta informacji Optimy odnośnie wymiany wodomierzy. Radny powiedział, że Optima nie ustosunkowała się do zarzutu, że przez 5 lat używamy wodomierzy, które nie mają legalizacji, czyli nie powinniśmy wnosić opłat za wodę z powodu braku legalizacji wodomierzy.

Wójt odpowiedział, że zostanie w tej sprawie wystosowane pismo do Optimy.

Głos zabrała radna Agnieszka Szejter i zapytała Wójta czy my, jako mieszkańcy, radni możemy napisać protest w sprawie projektu nowej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości.

Wójt odpowiedział, że uważa, iż nie. Natomiast będziemy protestować, jako Międzygminny Związek Komunalny (12 gmin). W przypadku segregacji odpadów wzrośnie znacznie opłata za ich odbiór.

Sołtys sołectwa Przerośl Gołdapska Jan Bordzio zapytał Wójta, w nawiązaniu do przedstawionej informacji o rozstrzygniętym przetargu na dostarczenie kruszywa, przepustów drogowych i pracy równiarki na drodze Kiepojcie-Kiepojcie, kto załaduje, rozładuje i rozwiezie dostarczone kruszywo Wójt oświadczył, że prace te zostaną wykonane własnym sprzętem przez gminę.

Gmina w przetargu określiła warunki tj. co chce żeby wykonano, natomiast firmy podały, za jaką kwotę to zrobią. Kosztorys na całą drogę Kiepojcie - Kiepojcie wynosi 102 tys. zł.

Radny Alojzy Patejko zapytał czy były robione poważniejsze prace w gospodarce komunalnej czy tylko bieżące.

Wójt odpowiedział, że w ramach robót publicznych wykonywana jest elewacja na budynku komunalnym w Wobałach i być może w dniu dzisiejszym zostanie ona zakończona.

Natomiast okazało się, że zachodzi konieczność przekrycia papą termozgrzewalną dachu tego budynku. Dach w tym budynku ma 15 lat, ale należy go zrobić, ponieważ zostanie zniszczona



elewacja. Ponadto zostały pomalowane przystanki PKS, przeprowadzane są bieżące remonty dróg i wywożenie poboczy, bieżące remonty w lokalach komunalnych.

Radny Ryszard Gruszka powiedział, że uważa, iż powinno się dach na budynku komunalnym w Wobalach podnieść bez ruszania starej papy, wówczas odpadłby też problem wody, zrzucania śniegu.

Wójt odparł, że radny ma rację, ale na prace w gospodarce komunalnej posiada 2 tys. zł.

- Ad.9 Przewodniczący obrad Stanisław Rudziewicz powiedział, że ze skargą radni się zapoznali. Skarga była przedstawiana na posiedzeniu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury, na posiedzeniu komisji skarżący złożyli wyjaśnienia oraz Pani Dyrektor, na którą wpłynęła skarga. Do uchwały zostało dołączone uzasadnienie i każdy radny miał możliwość zapoznania się. Przewodniczący obrad zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie skargi.
- Głos zabrał radny Alojzy Patejko i powiedział, że nie powinno być tej skargi i nie powinno dojść do takiego stanu, żeby te skargi wpływały.
- My, jako rada możemy tą skargę uznać, możemy oddalić, ale dalej problemu nie rozwiązujemy. Musimy podjąć takie działania, które zapewnią Dyrekcji i nauczycielom normalne warunki pracy, a przede wszystkim żeby dzieci miały pewną i bezpieczną szkołę. Tą skargą dzisiaj się zajmujemy, może być tak, że wpłynie następna i będziemy się zajmować znowu skargą.
- Musimy się nad tym zastanowić, co zrobić żeby tą sytuację uzdrowić, a nie likwidować tylko skutki. Musimy zlikwidować przyczyny.
- Radna Agnieszka Szejter zapytała Przewodniczącego obrad czy goście (nauczyciele) mogliby teraz wystąpić.
- Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że goście mieli możliwość wystąpienia na Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury i w tej chwili powinni w tej sprawie wypowiedzieć się radni, ponieważ przegłosujemy uchwałę o jej zasadności lub nie.
- Radny Stanisław Bielicki powiedział, że na komisji nie mogli być reprezentanci nauczycieli, ponieważ byli w pracy, więc powinniśmy dać im możliwość wypowiedzenia się.
- Przewodniczący obrad odpowiedział, że nie możemy, ponieważ musimy pilnować porządku. Wszyscy ci, którzy byli na szkoleniu prowadzonym przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Olsztynie zostali pouczeni, w jakich przypadkach można udzielić głosu.
- Radny Alojzy Patejko zapytał Przewodniczącego Rady, kiedy nauczyciele będą mogli zabrać głos na dzisiejszej sesji.
- Przewodniczący obrad wyjaśnił, że do tej uchwały mogli wyrazić swoją opinię i wyjaśnienia złożyli na Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury.
- Alojzy Patejko zapytał czy w sprawach różnych będą mogli zabrać głos.
- Przewodniczący Rady odpowiedział, że w tej chwili mamy przegłosować uchwałę w sprawie skargi. W sprawach różnych, jeżeli warunki na to pozwolą, to będą mogli zabrać głos.
- Przewodniczący obrad ponownie przypomniał, że na szkoleniu wyraźnie powiedziano, że „osoby spoza rady, które biorą udział, powinni przed radą zgłosić chęć zabrania głosu”.
- Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i powiedział do Przewodniczącego obrad, że tutaj dowiadujemy się wielu nowych rzeczy. Do tej pory z tego, co ja pamiętam, a uczestniczę w pracach rady już od kilku dobrych lat, nie było ani takiego zapisu ani nikt go nie kwestionował, zawsze zależało to tylko od dobrej woli prowadzącego sesję w sprawie udzielenia głosu osobom niebędącym radnymi czy nie będącym sołtysami.
- Radny uważa, że powinniśmy dać obu stronom (nauczyciele i rodzice), które są w jakiś sposób zamieszane w tę sytuację, możliwość wypowiedzenia się.
- Natomiast, co do samej uchwały, powiedział radny Ryszard Gruszka, to tę uchwałę możemy zaraz przegłosować, ale ta uchwała niczego nie zmienia i nic nie wnosi. Uchwała nie wskazuje żadnych kierunków rozwiązania tej sytuacji.
- Sytuacja jest rozwojowa i dynamiczna. My, jako radni nie mamy ani narzędzi, ani nie mamy prawa do podejmowania jakiś radykalnych rozwiązań. My możemy tylko wskazać, że sytuacja jest niezdrowa, nie ma jak gdyby szans na zakończenie tego w najbliższym okresie.
- Najważniejsze czy mają cierpieć na tym dzieci, które te problemy ze szkoły przenoszą do domu i to ma wpływ na ich psychikę. Natomiast do rozwiązania tego problemu jest predysponowany, jako jedyny tutaj z nas obecnych, Pan Wójt.

Pan Wójt jest pracodawcą, Wójt zarządza w zakresie administracyjnym wszystkimi szkołami, Wójt finansuje pośrednio te szkoły. W związku z tym, powiedział radny Ryszard Gruszka, powinniśmy się zastanowić, w jaki sposób wyegzekwować czy ewentualnie wymusić podjęcie jakiś działań, które będą miały na celu rozwiązanie tej sytuacji w najbliższym czasie.

Bo czekanie do 01 lutego 2016r, kiedy tę szkołę ma przejąć Edukator, uważam, że jest to mało sensowne rozwiązanie, bo ten problem będzie się kisił cały czas i będzie narastał.

Po to nas tutaj społeczeństwo wybrało, że jeżeli jest problem, to my powinniśmy na to reagować. Problem trzeba załatwić, my nie mamy ani narzędzi, ani władzy, ani umiejętności czy wiedzy prawniczej i od tego mamy naszego wybranego Pana Wójta stwierdził radny Ryszard Gruszka. Mówca uważa, że na pewno to leży w gestii Pana Wójta, żeby tę sprawę załatwić tak lub inaczej. My tutaj, jako radni nie powinniśmy nawet nic sugerować, bo nie mamy ani tej wiedzy, ani możliwości, ani prawa.

Wójt zwrócił się do radnego Ryszarda Gruszki i powiedział, iż nie rozumiem, dlaczego Pan mówi, że wszyscy mogą zabrać głos, to po co. Wójt dodał, że to może ja powinienem rozmawiać, a nie rada. Podkreślił, że nie ma prawa rozpatrywania skargi na Dyrektora Szkoły, tylko Rada Gminy. Przewodniczący obrad Stanisław Rudziewicz nawiązał do wypowiedzi radnego Ryszarda Gruszki w sprawie udzielenia głosu osobie niebędącej radnym i powiedział, że był udzielany głos osobom spoza rady, ale nigdy tak się nie stało, że te osoby miały możliwość wypowiedzenia się. W tym przypadku wszystkie te osoby mogły się wypowiedzieć, złożyć wyjaśnienia i strona skarżąca i zaskarżona.

Ponownie głos zabrał radny Ryszard Gruszka i powiedział, że podjęcie tej uchwały (negatywne czy pozytywne) niczego nie zmieni i nic nie wnosi.

Radny odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego obrad odnośnie możliwości wypowiedzenia się nauczycieli i Pani Dyrektor na posiedzeniu Komisji stwierdzając, że reszta z nas zna tylko sprawozdania czy informacje z drugiej czy trzeciej ręki. Więc może dobrze byłoby jednak, aby któryś przedstawiciel rodziców czy nauczycieli przedstawił na wszystkim problem. Wszystkim nam zależy, aby tę sprawę rozwiązali, a nie zmiatali ją pod dywan.

Głos zabrał Wójt Ryszard Zieliński i powiedział do radnego Ryszarda Gruszki, że propozycja nasza była taka, iż sprawa ta powinna być rozpatrywana (skarga) na wszystkich komisjach, ale to Pana podpowiedź była taka, że, po co na wszystkich, na jednej.

Na posiedzeniu tej komisji nie byłem, nie był też Sekretarz Gminy, a na prośbę nauczycieli wyproszono Panią Prawnik. W związku z tym, o czym mamy rozmawiać i Pan mówi, że nie rozwiążemy sprawy, może to wszystko poszło w złym kierunku, tylko, z której strony.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i powiedział, że moim zamysłem było to, żeby zaoszczędzić pieniądze, ponieważ diety otrzymują tylko 4 osoby, Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady Gminy.

Wójt zwrócił uwagę radnemu, że przeczy sam sobie, ponieważ przed chwilą mówił o remontach i mówił żeby zrobić jedną rzecz, a konkretnie. W związku z tym, może tutaj, trzeba było nie myśleć o oszczędności i zebrać wszystkie komisje i rozpatrzeć sprawę przez wszystkich radnych.

Ponownie głos zabrał radny Ryszard Gruszka, aby kontynuować swoją wypowiedź. Radny powiedział, że wielokrotnie mówił, iż wstęp na posiedzenia komisji i obrady sesji jest otwarty, ponieważ jest to posiedzenie publiczne i każdy zainteresowany ma prawo przyjść.

Tłumaczenie, że nie przyszedłem, bo nie dostałem diety to do mnie nie trafia, bo jeżeli ktoś jest zainteresowany problemem i wie, że jest taka komisja to przychodzi.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Stypułkowska i powiedziała, że jest rodzicem i jest mi bardzo przykro, że taka sytuacja panuje w szkole. Apeluję o rozwagę i bardzo proszę, żeby ta sytuacja się poprawiła. Jestem w radzie rodziców i wiem, że jedynie wspólna inicjatywa może załagodzić ten konflikt. Jeżeli będziemy działali przeciwko sobie, to niestety, ale nic nie osiągniemy. Uważam, że powinniśmy się wszyscy razem trzymać i jeden drugiego wspierać.

Radna Agnieszka Sztejter powiedziała, że dzisiaj jest okazja, jest konfrontacja są wszyscy nauczyciele.

Przewodniczący obrad zwrócił się do radnej i powiedział, że nie możemy tego na forum sesji Rady Gminy rozpatrzeć, jeżeli pozwolą na to warunki, to w sprawach różnych po jednym głosie rodziców i nauczycieli mogą na to zezwolić.

Głos zabrał radny Andrzej Kisielewski i powiedział, że chciałby zgłosić wniosek formalny o

zobligowanie organu prowadzącego Szkołę Podstawową w Żytkiejmach do podjęcia natychmiastowych działań w celu zbadania przyczyn konfliktu oraz o podjęcia kroków w celu zażegnania tego konfliktu.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się do radnego i powiedział, że Pan tam jakieś pismo przedstawiał.

Radny Andrzej Kisielewski odpowiedział, że jest to wniosek formalny.

Przewodniczący obrad zapytał, czyli jako gotowa uchwała. Radny odpowiedział, że nie.

Wójt Ryszard Zieliński zapytał radnego Andrzeja Kisielewskiego czy może podeprzeć się przepisem prawnym mówiąc o tym. Na jaką podstawę prawną organ prowadzący ma się powołać według Pana.

Radny Andrzej Kisielewski odpowiedział, że to trzeba zapytać prawnika, który jest zatrudniony w Urzędzie Gminy.

Wójt odpowiedział, że prawnik nie zna sprawy, ponieważ został wyproszony z posiedzenia komisji.

Radny Andrzej Kisielewski odrzekł, że nie mówimy o skardze tylko o konflikcie, który jest w szkole i na tym cierpią najbardziej dzieci, bo one zostały zaangażowane w ten konflikt jako nieświadome tego.

Wójt całą sytuację skwitował jednym zdaniem, że trzeba dobrej woli wszystkich stron i nie ma konfliktu i dodał, że te spotkania, pisanie skarg jest niepotrzebne. Dorośli ludzie powinni załatwić to między sobą.

Głos zabrał radny Alojzy Patejko i nawiązał do słów Wójta, że dorośli ludzie powinni załatwić to sami, ale wygląda na to, iż trwa to, co najmniej pół roku i nie potrafią tego załatwić, widocznie ktoś musi im pomóc.

Wójt ponownie odpowiedział, że trzeba dobrej woli wszystkich. W trakcie dalszej rozmowy z radnym Wójt zwrócił uwagę, iż nie jest pracodawcą nauczycieli tylko pracodawcą dla Dyrektora Szkoły.

Wójt dodał, że nie zatrudnia nauczycieli, nie zwalnia, nie udziela nagan i nie premiuje za dobre zachowanie.

Ponownie głos zabrał radny Alojzy Patejko i powiedział, że sytuacja szkole jest dynamiczna i zapytał Wójta, co zrobi, jeżeli np. 1 września dzieci nie pójdą do szkoły, albo nauczyciele nie pójdą do pracy, bo tego wykluczyć nie można.

Wójt zapytał, dlaczego dzieci nie pójdą do szkoły. Radny Alojzy Patejko odpowiedział, że będzie taka atmosfera w szkole między pracownikami, iż rodzice powiedzą, że dzieci nie pójdą.

Wójt odpowiedział, że nie żadnych mocy prawnych, aby tę atmosferę naprawić.

Atmosfera zależy od ludzi tam pracujących.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i stwierdził, że dla niego jest to nieprzyjemna przepychanka której nie powinno być. Musimy się tutaj zachować bardzo rozsądnie, bez nerwów, bez wykrzykiwania, bez wyciągania jakiś nierzetelnych argumentów.

Chodzi o to, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby tego problemu nie zamieść pod dywan do 01 lutego 2016r, ponieważ problem sam się nie załatwi. Według mnie, jedyną osobą, która może popchnąć tę sprawę do przodu jest Pan Wójt, ponieważ pełni taką funkcję, że musi.

Wójt dopowiedział, że działać zgodnie z prawem.

Radny Stanisław Bielicki wyraził przekonanie, że największy błąd tkwi w tym, iż tylko 4 osoby wiedzą, co tam było z tymi nauczycielami i Panią Dyrektorką, a reszta radnych nie wie, ponieważ nie było wspólnego posiedzenia komisji rady.

Przewodniczący obrad zapytał czy są jeszcze pytania radnych.

Głos zabrał radny Andrzej Kisielewski i powiedział, że zgłosił wniosek formalny o zobligowanie organu prowadzącego do podjęcia działań w celu zbadania przyczyn konfliktu oraz prób zażegnania tego konfliktu.

Przewodniczący Rady Gminy rozważał czy jest to zgodne z prawem. Radny Ryszard Gruszka stwierdził, że nie jest to uchwała tylko wniosek skierowany do Rady.

Wójt powiedział, że zrozumiał to w ten sposób, żeby rada gminy nakazała Wójtowi zbadanie przyczyn konfliktu i jego zażegnanie.

Wójt zapytał o oczekiwania radnych w tej sprawie.

Ryszard Gruszka odparł, że on bierze dietę w wysokości 120 zł za posiedzenie i tu jego odpowiedzialność się kończy.

Wójt poprosił Przewodniczącą Rady Gminy o kilka minut przerwy.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz zapytał radnych czy wyrażają zgodę żebyśmy przegłosowali uchwałę, zrobili przerwę i po przerwie wrócili do wniosku.

Wójt powiedział, że jeżeli nie, to zaproponował, aby po sesji pozostali na sali rodzice i nauczyciele, a pozostali ją opuścili.

Przewodniczący obrad odczytał projekt uchwały Nr VI/30/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach.

Uchwała została podjęta 6 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 6 „wstrzymującymi się”.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz ogłosił 15 minutową przerwę w obradach i poprosił o opuszczenie sali. Na sali pozostali tylko nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach, rodzice i Wójt Gminy Ryszard Zieliński.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz oddał głos Wójtowi. Wójt powiedział, że może stwierdzić, iż na dzisiaj nie widzi żeby konflikt został rozwiązany ponieważ wszystkie strony nie dogadają się, dlatego też podejmie działania przewidziane prawem.

Radny Ryszard Gruszka przypomniał, że został zgłoszony wniosek formalny i należy go przegłosować.

Przewodniczący obrad powiedział, że możemy ten wniosek przegłosować, ale jeżeli radca prawny powie, iż jest on niezgodny z prawem, to nie będzie realizowany.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i w imieniu grupy radnych powiedział, że proponujemy złożyć wniosek z prośbą, wezwaniem do Wójta o rozwiązanie tego konfliktu w terminie do końca sierpnia 2015r. Należy dalej podejmować próby negocjacji, pomimo tej dzisiejszej.

Powinniśmy wszyscy wspólnie dążyć do tego żeby w jakiś sposób rozwiązać ten problem.

Głos zabrał Wójt Ryszard Zieliński i powiedział, że szkoła funkcjonowała do końca roku, wszyscy byli promowani, zostały wypisane świadectwa, czyli odbyły się rady pedagogiczne.

Nie można mówić, że nauczyciele i Dyrektor nie zrobili nic, bo był koniec roku i w sposób normalny to wszystko się skończyło.

Z wypowiedzi radnego wywnioskowałem jakby coś tam bardzo straszego się stało i szkoła przestawała funkcjonować, nie, bo wszystkie sprawy zostały załatwione.

Szkoły przeszły w tym roku kontrolę i chciałem żeby dzisiaj Panie Dyrektor powiedziały jak te kontrole przebiegały, co to znaczy ewaluacja i co z tej ewaluacji dla nas wszystkich i dzieci wynika. Tak naprawdę funkcjonowało to i funkcjonuje, więc nie robmy tragedii, że nauczyciele nie przyszli do pracy, Dyrektora nie było tydzień, rodzice trzymają dzieci w domu, tak nie było, to funkcjonuje.

Skoro Rada Gminy chce mnie zobligować do tego, żeby do końca sierpnia 2015r rozstrzygnąć problemy, to informuję, że prawnik sprawdzi, ale nie wiem czy rozstrzygnę.

Z tych dokumentów, które ja posiadam i posiada Kuratorium Oświaty i inne instytucje widzę, że procedury będą trwały bardzo długo, a dotyczyć to będzie rodziców, Dyrektora i nauczycieli.

Po czym Wójt wystąpił z propozycją, aby rada ze swojego grona, powołała specjalną komisję do zbadania tej sprawy. Prawniki sprawdzi czy prawo na to pozwala. Niech radni zajmą się tą sprawą, bo bardzo radzie zależy na tym, aby problem rozwiązać.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka w celu ustosunkowania się do wypowiedzi Wójta.

Radny powiedział, że była to nadinterpretacja mojej wypowiedzi, bo ja nie twierdzę, że szkoła nie działa i nie funkcjonuje, tylko chyba dla wszystkich tu obecnych sprawą oczywistą jest, iż problem

istnieje. A to, że szkoła funkcjonuje to jest tylko dzięki poczuciu obowiązku wszystkich stron.

Na pewno jest ważne, aby atmosfera w szkole uległa zmianie i żeby ten problem wytrącić.

Według mnie rozwiązanie tej kwestii leży w gestii Pana Wójta. My, jako rada, ja, jako radny osobiście, jeżeli zajdzie taka potrzeba i zostaną o to poproszony w ten czy inny sposób, czy do jakiejś tam konsultacji, to ja nie będę się uchyłał od tej odpowiedzialności i oczywiście w miarę moich możliwości to postaram się pomóc. Natomiast jeszcze raz powtarzam, że my, jako rada nie mamy żadnych narzędzi, tak samo jak Wójt teraz mówi, że jeszcze nawet prawnie nie wiadomo jak to jest do przeprowadzenia. Ten termin to niech Wójt przyjmie do siebie.

My, jako część radnych, proponujemy, żeby Wójt podjął działania celem rozwiązania problemu możliwie jak najwcześniej.

Wójt zapytał czy nie można powołać komisji doraźnej. Ryszard Gruszka odpowiedział, że można tylko, po co. Wójt odpowiedział, żeby rozwiązać problem.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że jest Komisja Zdrowia, Oświaty i Kultury. Ryszard Gruszka zwrócił się do Wójta i stwierdził, że jeżeli organ prowadzący jakoś tego nie zorganizuje, nie pokieruje, nie ukierunkuje na jakiś sposób rozwiązania tego problemu, to, co my możemy, którzy jesteśmy zupełnie w tym momencie stroną w pewnym sensie.

Wójt odpowiedział, że nie może, tak jak radni ocenić pracy np. nauczycieli.

Ryszard Gruszka stwierdził, że nie rozmawiamy o tym samym.

Wójt opowiedział, że o tym samym rozmawiamy i dodał, że zaczynacie żądać ode mnie czegoś czego nie przewiduje prawo

Radny Ryszard Gruszka podkreślił, że rozmawiamy o problemach ludzkich, które trzeba rozwiązać.

Po czym dodał, że wie, iż może to nie jest ujęte ustawami, nie można tego zrobić za pomocą rozporządzeń itd. ale to są ludzie dorośli.

Wójt zwrócił się do radnego Ryszarda Gruszki i powiedział, że w związku z tym, iż są to dorośli ludzie to publicznie tutaj na sesji ponawiam moje pytanie – czy nie idzie wrócić do dobrych czasów, czy nie idzie zrobić tak żeby ta szkoła funkcjo wała normalnie do czasu przejęcia przez Edukatora. Pytam was, są rodzice, nauczyciele, Dyrektor Szkoły. Przecież to od was zależy, a nie od Rady i ode mnie, to tylko wasza dobra wola. Szkoła funkcjonuje czy nie można dojść do porozumienia. Spraw między ludzkich nikt wam nie załatwi, jak nie załatwicie tego sami. Zapytał obecnych rodziców i nauczycieli, czy wy nie możecie wrócić i powiedzieć zaczynamy od nowa wszyscy razem, a od 01 lutego będzie na pewno wszystko zupełnie inaczej, czy nie idzie tego zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przypomniał, że był zgłoszony wniosek i poprosił o jego skonkretyzowanie.

Radny Ryszard Gruszka – wniosek z prośbą o podjęcie działań w sprawie jak najszybszego rozwiązania konfliktu w szkole.

Przewodniczący Rady przedstawił treść wniosku - wniosek do Wójta z prośbą o podjęcie działań w sprawie załagodzenia konfliktu w Szkole Podstawowej w Żytkiejmach.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku.

Wniosek został przyjęty 12 głosami „za”, 0 „przeciw” , 2 „wstrzymującymi się”.

Głos zabrał Wójt i skierował do rodziców i nauczycieli pytanie – to macie wy jakąś swoją wizję jak ma być, bo wszyscy wiemy, że jest źle, to, co zrobić żeby było lepiej.

Jeżeli to jest możliwe, powiedział Wójt, to niech każdy z państwa się wypowie.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Wójta i powiedział, że powinniśmy kontynuować porządek ponieważ są uchwały do przyjęcia. Jeżeli czas na to pozwoli, to myślę, że na wniosek Wójta wrócimy do tego.

Radny Ryszard Gruszka zwrócił się do Przewodniczącego obrad żeby udzielić głosu Pani Dyrektor SP w Żytkiejmach, może któryś z rodziców czy nauczycieli też by zabrał głos.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz powiedział, że mamy wszystkie uchwały przedyskutowane w komisjach, nic nie stoi na przeszkodzie żeby ich sprawnie przyjąć i wrócić do sprawy konfliktu.

Ad.10 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz poprosił Skarbnika Gminy o przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2014r.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Bożena Wronowska i poinformowała, że sprawozdanie wszyscy państwo otrzymali zarówno sołtysi jak i radni. Z radnymi było to omawiane na wszystkich komisjach, każdy się z tym zapoznał.

W związku z tym poprosiła o pytania dotyczące sprawozdania. Pytań nie zadano.

Ad.11 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014r oraz wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Dubeninki z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014r.

Głos zabrał Marcin Mentel Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dubeninki i przedstawił Uchwałę Nr 1/2015 Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dubeninki z dnia 15 maja 2015r w sprawie wydania opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy za 2014r oraz o innych materiałach towarzyszących wnioskowi o udzielenie absolutorium oraz odczytał wniosek Komisji

w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dubeninki z tytułu wykonania budżetu za 2014 rok.

Ad.12 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił Uchwałę Nr RIO.IV-0120-158/15 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 04 maja 2015r w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Dubeninki sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Dubeninki za rok 2014.

Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie z zastrzeżeniami przedłożone sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Dubeninki za 2014r wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

Przedstawił również Uchwałę Nr RIO.IV-0120-192/15 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 21 maja 2015r w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dubeninki w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dubeninki za 2014 rok.

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej.

Ad.13 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz poprosił Wiceprzewodniczącą Rady Gminy Annę Stypułkowską o odczytanie projektu uchwały Nr VI/31/15 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014r. Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił projekt uchwały poddał pod głosowanie.

Uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.14 Na zapytanie radnego Ryszarda Gruszki udzielono odpowiedzi, że absolutorium Wójtowi Gminy udzielane jest wyłącznie z tytułu wykonania budżetu gminy na 2014r.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił projekt uchwały Nr VI/32/15 w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Dubeninki absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy na 2014r.

Uchwała została podjęta 12 głosami „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymującymi się”.

Ad.15 Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2015-2023 omówiła Bożena Wronowska Skarbnik Gminy. Uwag do projektu nie wniesiono.

Projekt uchwały Nr VI/33/15 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dubeninki na lata 2015-2023 na prośbę Przewodniczącego obrad przedstawiła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Anna Stypułkowska.

Poddana przez Przewodniczącego Rady Gminy Stanisława Rudziewicza pod głosowanie uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.16 Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2015r omówiła Bożena Wronowska Skarbnik Gminy. Uwag do projektu nie wniesiono.

Projekt uchwały Nr VI/34/15 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2015r przedstawił Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz.

Uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.17 Głos zabrał Sekretarz Gminy Stanisław Kosiński i powiedział, że w stosunku do projektu uchwały otrzymanego w materiałach na sesję nastąpiła niewielka zmiana. Poprawiony projekt uchwały został w dniu dzisiejszym rozłożony dla radnych.

Nastąpiły następujące zmiany w projekcie uchwały:

- § 3 zostaje cały wykreślony, ponieważ taki sam zapis był w uchwale Rady Miejskiej w Gołdapi i Regionalna Izba Obrachunkowa ten zapis wykreśliła w związku z tym, że jest to powielanie zapisów ustawowych. RIO jest na stanowisku, że w uchwale Rady nie mogą być powtarzane zapisy ustawowe.

- w § 5 ust.3 zostaje wykreślony

- w § 11 ust.1 jest odniesienie do § 10 ust.3 , a będzie odniesienie do § 9 ust. 3.

- w § 11 ust. 2 jest również odniesienie do § 10 ust.3 , będzie § 9 ust. 3

Zapisy w uchwale dostarczonej radnym powtarzają zapisy ustawowe. Pytań do projektu uchwały nie było.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił po uwzględnieniu zmian, projekt uchwały Nr VI/35/15 w sprawie określenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli i szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania. Uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.18 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz poinformował, że projekt uchwały był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Na posiedzeniu komisji zostali zgłoszeni następujący kandydaci:

1. Radny Andrzej Józef Kisielewski - Przewodniczący zespołu
2. Radna Agnieszka Ewa Szejter – członek
3. Radna Wanda Waluk – członek
4. Radna Marianna Gaglewska - członek

Przewodniczący obrad przedstawił projekt uchwały Nr VI/36/15 w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników. Uwag nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.19 Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił projekt uchwały Nr VI/37/15 w sprawie ustalenia stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych.

Uwag i pytań do przedstawionego projektu nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta 14 głosami „za” (jednogłośnie).

Ad.20 Głos zabrał Wójt Gminy Ryszard Zieliński i wyjaśnił, że ponowna skarga dotyczy tej samej drogi w miejscowości Kiepojcie.

Droga jest przejezdna, w przypadku wystąpienia wyrwy to ją naprawimy.

Poczym Wójt powiedział, że mamy inny problem, bo droga, która prowadzi do tej drogi, a potem następny kawałek do skarżącego, to mniej więcej taki sam odcinek, jeżeli chodzi o odległość.

Droga od asfaltu do mostu, którą robimy w tym roku, kosztować będzie 100 tys. zł.

Więc mając 2 tys. zł ja nie poprawię następnego takiego samego odcinka, czyli skarżący będzie znowu niezadowolony.

Wójt wystąpił z propozycją (droga jest przejezdna), że albo nie robić tego ogóle w tym roku i zaplanować 100 tys. zł na następny rok i zrobić do skarżącego drogę, albo czekać na następną skargę. Z wydatków bieżących, na tę drogę, mogą wydać pieniądze na dwa dni pracy równiarki, ale trzeba to, co równiarka wyłoży na środek drogi wywieść i 1 km drogi podźwirować. Gmina nie posiada 100 tys. zł na remont drogi do skarżącego.

Wójt uważa, że droga jest przejezdna i żeby jej nie robić.

Głos zabrał radny Stanisław Bielicki i zwrócił uwagę, że skarżący jest tam jeden i 100 tys. zł przeznaczyć tylko dla tej osoby.

Wójt powiedział, że następna droga jest o wiele gorszej jakości i prowadzi do kilku rolników i na Bludzie gdzie codziennie jeździ mleczarnia. Powyższa droga jest w gorszym stanie niż droga do skarżącego. Wójt powiedział, że nie widzi możliwości zrobienia drogi do skarżącego w takim standardzie jak odcinek od asfaltu do mostu w miejscowości Kiepojcie.

Głos zabrał sołtys sołectwa Przerośl Gołdapska Jan Bordzio i powiedział, że droga do niego była również w kiepskim stanie, ale nie pisał żadnych pism tylko sam poprawił jej nawierzchnię.

Wójt oświadczył, że jesteśmy w stanie na drogę, prowadzącą do skarżącego, puścić równiarkę, zebrać pobocza i wywieść oraz gdzie trzeba uzupełnić żwirem.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i powiedział, iż zapoznał się z pismem skarżących i on podnosi nie temat drogi tylko, że nie otrzymał odpowiedzi na pismo z 18 czerwca 2012r i pismo z 02 kwietnia 2015r. Skarga nie jest na stan drogi, ale jest na to, że on wystosował 5 pism natomiast otrzymał odpowiedź tylko na 3 pisma.

Problem tej drogi, powiedział radny, nie leży w tym czy ona jest przejezdna (na dzisiaj jest w dobrym stanie) natomiast podobnie powyżej siedliska tych państwa są wzgórza, gdzie są jakieś ciekły, rowy i tam nie ma przepustu przez drogę (albo jest zamulony, albo zawalony albo nie ma rowu) i ta woda jest zbierana z tych wzgórz i wpada na drogę, a ponieważ droga jest

wyżłobiona, więc sobie woda już nigdzie nie idzie tylko płynie od góry do dołu na tym właśnie odcinku. Skarżący twierdzi, że woda wydobywa się z tych wzgórz, nie ma odprowadzenia. Wójt oświadczył, że za meliorację użytków rolnych nie odpowiada, odpowiada właściciel gruntu. Wójt zapytał czy mamy robić drogę do skarżącego w takim zakresie, o którym mówił czy odpuszczamy i przygotowujemy środki finansowe.

Radny Stanisław Bielicki powiedział, że robimy drogę tak jak Wójt przedstawił.

Wójt ponownie przedstawił zakres prac przewidzianych do wykonania na drodze prowadzącej do skarżącego.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pani prawnik rozpatrując tę skargę zauważyła, iż na dwie skargi została udzielona jedna odpowiedź, dlatego jest ich mniej niż skarg.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz przedstawił projekt uchwały Nr VI/38/15 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Wójta Gminy Dubeninki.

Rada Gminy uznaje skargę na działalność Wójta za bezzasadną i podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w uchwale Nr V/28/15 z dnia 20 maja 2015r.

Uchwała została podjęta 9 głosami „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymującymi się”.

#### Ad.21 W sprawach różnych głos zabrali:

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz poinformował, że wpłynęło do Przewodniczącego Rady Gminy pismo informujące o powstaniu klubu radnych Rady Gminy Dubeninki „Klub Aktywnych Radnych”. Treść pisma została odczytana.

Przewodnicząca Klubu radna Agnieszka Sztejter poinformowała wszystkich radnych, że lista jest otwarta.

Przewodniczący obrad poinformował również o dwóch skargach, które wpłynęły do Rady Gminy:

1. skarga na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dubeninkach z dnia 24 czerwca 2015r.

Skarga ta będzie rozpatrzona przez Panią prawnik i jeżeli kwalifikuje się do rozpatrzenia przez Radę, a nie przez Wójta, to zostanie skierowana na komisję.

Treść skargi została odczytana.

2. skarga skierowana przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach do Kuratorium Oświaty w Olsztynie. Skarga jest na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach. Rada Gminy otrzymała do wiadomości powyższą skargę.

Treść skargi została odczytana.

Głos zabrał Wójt Gminy Ryszard Zieliński i przedstawił treść następujących pism:

1. odpowiedź Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie na wystosowane pismo w sprawie ustawienia słupków prowadzących U-1a na odcinku od msc. Żytkiejmy do msc. Żerdziny.

Słupki zostały ustawione. Treść pisma została odczytana.

2. odpowiedź z dnia 19 maja 2015r Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie w sprawie budowy zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej 651 w miejscowości Błąkały vis a vis przystanku PKS. Odpowiedź negatywna. Ewentualna lokalizacja przystanku autobusowego wraz z zatoką autobusową dla kierunku przeciwnego będzie rozpatrywana przez zespół ds. inżynierii ruchu. Treść pisma została odczytana.

3. odpowiedź z dnia 16 czerwca 2015r Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie w sprawie wykonania zatoki przystankowej w Błąkałach zlokalizowanej przy drodze wojewódzkiej nr 651. Zgłoszona budowa zatoki wraz z innymi elementami poprawy warunków ruchowych ( np. chodnik, przejścia dla pieszych itp.) zostanie uwzględniona przy przebudowie drogi wojewódzkiej. Termin realizacji zadania uzależniony jest od zakwalifikowania w/w inwestycji w ramach Programu Operacyjnego RPO Warmia i Mazury 2014-2020.

Treść pisma została odczytana.

4. odpowiedź z dnia 22 maja 2015r Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie Rejon Dróg Wojewódzkich w Olecku w wniosków zgłoszonych na sesji Rady Gminy Dubeninki.

Zarząd poinformował, że regulacja poboczy w miejscowościach wymienionych w piśmie będzie wykonywana sukcesywnie w ramach bieżącego utrzymania dróg. Zostanie zmieniona nazwa miejscowości Kociołek na Kociołki, zostanie ustawiona tablica z nazwą miejscowości Żerdziny. W miejscowości Lenkupie został ustawiony znak A18a. Ustawienie lustra w pasie drogi wojewódzkiej nr 651 w msc. Lenkupie, naprzeciw zjazdu z nieruchomości nr 2 jest zasadne.



Drzewa rosnące w pasie drogi wojewódzkiej w msc. Lenkucie zostaną poddane ocenie podczas sporządzania planu wycinki drzew na rok 2016.

Treść pisma została odczytana.

Wójt wspomniał, że radny Ryszard Gruszka zgłaszał problemy z nową drogą powiatową Żytkiejmy – Degucie.

Gmina jest w posiadaniu protokołu z przeglądu gwarancyjnego tej drogi z dnia 11 maja 2015r, gdzie pkt. 11 mówi – udrożnić przepust pod zjazdem (km 12+202) do osiedla mieszkalnego w Deguciach, obrukować pobocze oraz wykonać ciek do rowu, pkt. 9 – wyprofilować pobocza na skrzyżowaniu z drogą do m. Kiekskiejmy, pkt.12 – dołożyć 1,0 m przepustu i dodatkową warstwę obruku na przepuście położonym w km 13+240.

Radny Ryszard Gruszka odpowiedział, że wszystko jest chyba zrobione lub już kończą.

Wójt poprosił Panią Teresę Żyżyk Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dubeninkach żeby powiedziała jak zwolnić zwykłego nauczyciela i jaki wpływ ma rada pedagogiczna, nauczyciele i rada rodziców.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że jest to bardzo trudny proces. W przypadku nauczyciela kontraktowego jest w miarę łatwiej, natomiast, jeżeli chodzi o nauczycieli mianowanych i dyplomowanych to jest trudność.

Najlepiej jest mieć w szkole opracowane procedury i w przypadku, kiedy zmniejsza się ilość etatów i ilość godzin, to wtedy istnieje taka możliwość żeby zwolnić nauczyciela, a także w przypadku oceny negatywnej. Ocenę wydaje Dyrektor Szkoły.

Wójt zapytał w przypadku, kiedy nauczyciel zawinił i Dyrektor chce go zwolnić, to jaką rolę pełni Rada Pedagogiczna. Czy rada pedagogiczna pełni jakąś rolę pomocniczą, czy musi Dyrektor korzystać z opinii, czy musi pytać rodziców, jak to wygląda.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że nie, ponieważ Dyrektor jest pracodawcą.

Wójt zapytał, czego musi nie robić nauczyciel żeby otrzymać ocenę negatywną i co jaki czas ocena ta jest dokonywana.

Teresa Żyżyk odpowiedział, że zgodnie z przepisami, powinna być co 5 lat dokonywana ocena pracy nauczyciela

Wójt zapytał czy ocena jest robiona we wszystkich szkołach, czy to jest obowiązkowe.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że powinna być, ale tak naprawdę nie ma napisane w przepisach, że musi być.

Wójt poprosił żeby Dyrektor powiedziała ilu nauczycieli oceniła w 2014r.

Teresa Żyżyk w 2014r nie oceniła żadnego nauczyciela, dlatego, że miała dwóch nauczycieli stażystów, więc dokonała oceny dorobku zawodowego tych nauczycieli. W br. dokonała oceny pracy oceniła dwóch innych nauczycieli.

Wójt zapytał, czy pozostałe szkoły dokonywały takich ocen.

Wanda Werchowicz Dyrektor Gimnazjum w Dubeninkach w 2013r dokonała jednej oceny, w 2014r na wniosek nauczyciela jednej oceny i sama dwie oceny, w 2015r była jedna ocena pracy nauczyciela.

Wójt zapytał, do czego ta ocena pozytywna jest dla nauczyciela potrzebna, czy w ogóle jest potrzebna.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że może do przyznania nagród Dyrektora, może jakiś innych nagród i jeżeli nauczyciel by chciał startować na stanowisko Dyrektora Szkoły, to wtedy musi mieć aktualną ocenę pracy.

Wójt zapytał czy w Szkole Podstawowej w Żytkiejmach takie oceny były dokonywane.

Bożena Wróblewska Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach odpowiedziała, że była ocena stażu, ale nauczyciel ten obecnie nie jest zatrudniony w szkole.

Wójt zapytał Dyrektorów czy w swoich szkołach dysponujecie funduszem nagród i przydzielacie nauczycielom za dobrą pracę nagrody.

Bożena Wróblewska odpowiedziała, że każdego roku były przydzielane nagrody, w tym roku były na zakończenie roku.

Teresa Żyżyk powiedziała, że w Szkole Podstawowej w Dubeninkach nagrody są przydzielane na dzień nauczyciela.

Wójt poprosił Dyrektorów o poinformowanie obecnych, co ciekawego było w szkołach, bo rok szkolny już się zakończył i wszyscy uczniowie byli promowani. Dodał, że Kuratorium Oświaty w Olsztynie prowadziło w szkołach tzw. ewaluację i poprosił o wyjaśnienie tego słowa.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że ewaluację można porównać do dawnej wizytacji szkoły. Do szkoły przejeżdżają wizytatorzy z Kuratorium Oświaty, którzy kiedyś skupiali się na badaniu dokumentacji szkoły i uczestniczą w obserwacji lekcji.

W Szkole Podstawowej w Dubeninkach w br. była ewaluacja zewnętrzna. Na ewaluację, która trwała trzy dni, przyjechały dwie wizytatorki z Kuratorium z Delegatury w Ełku.

W Dubeninkach ewaluacja była w trzech obszarach: jeden obszar dotyczył realizacji podstawy programowej, drugi – indywidualizacji pracy, trzeci – wykorzystania badań edukacyjnych zewnętrznych w tym między innymi wyników sprawdzianów klasy VI.

Zanim nastąpi taka wizyta wizytatorek w szkole, to wszyscy nauczyciele muszą przygotować odpowiedzi na pytania, których jest dużo.

Ponadto Dyrektor Szkoły wypełnia kwestionariusz ankiety, odpowiada na różnorodne pytania dotyczące zakresu ewaluacji, czyli badanych tych obszarów.

Później są wywiady z nauczycielami, rodzicami, uczniami, partnerami szkoły, są także obserwowane lekcje. W Szkole Podstawowej w Dubeninkach było obserwowanych 9 zajęć lekcyjnych w klasach IV – VI.

Badana była również dokumentacja szkoły i na tej podstawie sporządzany jest raport o funkcjonowaniu szkoły. Wstępny raport przedstawiany jest na zebraniu Rady Pedagogicznej - nam został przedstawiony 18.06.2015r. Nauczyciele muszą wypracować wnioski do dalszej pracy. Na chwilę obecną pełnego raportu nie mamy, oznajmiła Teresa Żyżyk, ale do 14 lipca br. zostanie przedstawiony przez Panią Kurator.

Dyrektor Teresa Żyżyk powiedziała, że oceny są według poziomów.

Najwyższy poziom to A, kolejne litery to B, C, D, E tzn. E-niski poziom, D-podstawowy, C-średni, B-wysoki.

W Szkole Podstawowej w Dubeninkach nie jest znany poziom, ponieważ nie ma pełnego raportu, szkoła posiada tylko opisówkę na podstawie tych wszystkich materiałów zgromadzonych przez wizytatorki, czyli wyników ankiet, wywiadów, dokumentacji, obserwacji zajęć.

Wójt zapytał jak plasuje się szkoła w Dubeninkach na tle innych szkół w Powiecie albo w Województwie.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że nie pamięta jak plasuje się w Województwie, jeżeli chodzi o Powiat, to do gminy Gołdap mamy wyższe wyniki, natomiast do Gminy Banie Mazurskie to mamy niższe w części pierwszej.

Wójt poinformował, że otrzymał pismo w sprawie bramek, które, były przy Szkole Podstawowej w Dubeninkach i zostały pocięte i przekazane na złom.

Wójt poprosił Panią Dyrektor o wyjaśnienie, dlaczego zostały pocięte i jakie są w związku z tym plany.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że bramki zostały pocięte ze względów bezpieczeństwa, ponieważ były to bramki przenośne i one tak naprawdę były zawsze schowane za bramką i zamknięte.

Popołudniami były wyjmowane, wynoszone na boisko i ustawiane do gry i nierzadko zostawały na tym boisku. Dlatego też podjęłam decyzję o tym żeby ich całkowicie ze złomować, bo nie nadawały się dalej do użytku. Poza tym na boisku są duże bramki. Do piłki ręcznej bramki są zamocowane na boisku asfaltowym.

Wójt zapytał, kto te bramki wynosił. Pani Dyrektor powiedział, że te osoby, które przychodziły grać popołudniu na boisko. Za bezpieczeństwo na boisku odpowiada Dyrektor szkoły.

Wójt zapytał, co Pani Dyrektor planuje zrobić w sprawie bramek.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że jeżeli znajdzie środki finansowe to może zakupi jakieś bramki przenośne, które będzie można zamocować.

W okresie wcześniejszym ze złomowane bramki na popołudnia były związywane na łańcuch i zamykane na kłódkę żeby ich nikt niepowołany z nich nie korzystał i zostawiał na boisku.

Wójt zwrócił się do Pani Dyrektor z zapytaniem czy nie widzi problemu, żeby boisko było udostępniane dla innych.

Teresa Żyżyk odpowiedziała, że boisko jest udostępniane i na boisku są bramki.

Głos zabral radny Alojzy Patejko i powiedział, że ze względu na bezpieczeństwo złożył pismo w sprawie bramek. Odnośnie wynoszenia i nieodstawiania bramek na miejsce to można powiedzieć, że były nieodnoszone przez nauczycieli, którzy organizowali turniej np. ostatnio piłkarski i bramki te stały przez 2-3 dni.

Bramki po graniu w piłkę przez amatorów były zawsze odnoszone.

Teresa Żyżyk powiedziała, że ostatni turniej organizowało Gimnazjum i one w tym momencie były zamocowane i nawet, jeżeli zostały to nie stwarzały zagrożenia.

Wójt zwrócił uwagę, że bramki stwarzają niebezpieczeństwo, jeżeli są niezabezpieczone.

Alojzy Patejko stwierdził, że Pani Dyrektor powiedziała, iż nie da się bramek umocować na trawie. Ale bramki stały na trawie i wtedy były zamocowane i były zabezpieczone.

Dyrektor Teresa Żyżyk odpowiedziała, że nie mówiła, iż nie można ich zamocować tylko, że są niepotrzebne na boisko trawiaste do zamocowania.

Pani Dyrektor uważa, że jest boisko trawiaste, na którym stoją bramki, na boisku asfaltowym też stoją bramki, ale mniejsze i jeżeli ktoś chce grać na mniejszym boisku to może na asfaltowym.

Wójt zapytał Panią Dyrektor Teresę Żyżyk, co się stanie, jeżeli np. o godz. 17 dojdzie na boisku do wypadku, kto odpowiada.

Teresa Żyżyk oświadczyła, że odpowiada Dyrektor szkoły.

Radny Alojzy Patejko nawiązał do rozmowy w urzędzie gminy z Wójtem w sprawie regulaminu korzystania z boiska.

Wójt Ryszard Zieliński podkreślił, że pyta, ponieważ chce znaleźć rozwiązanie problemu.

Sołtys sołectwa Dubeninki Małgorzata Bernatowicz też poruszyła kwestię regulaminu korzystania z boiska.

Wójt powiedział, iż musimy wiedzieć, że boisko jest szkolne.

Teresa Żyżyk oświadczyła, że na dużym boisku trawiastym stoją 2 duże bramki, które są zakotwiczone i zabezpieczone. Dodała, że nie możemy teraz postawić w poprzek, zakotwiczyć i zabezpieczyć dwóch następnych bramek, bo to mija się z celem i sensem.

W ocenie radnego Alojzego Patejko lepiej jest jak te dzieci grają w piłkę niż „gdzieś się szwendają”. Radny dodał, że do tej pory to funkcjonowało, bramki stały na terenie szkoły i na czas grania bramki były wystawiane i z powrotem wstawiane za ogrodzenie i to dobrze funkcjonowało. Bramki z wiekiem się rozwały i teraz raptem powstał problem, bo się zapytali o bramki.

Wójt wyjaśnił, że nie powstał problem, tylko problem wziął się z tego, iż kilkanaście dni temu zginęło dziecko, ponieważ spadła bramka. Więc mówimy o tym, co się wydarzyło.

Alojzy Patejko oświadczył, że po zakończeniu gry bramki są odnoszone na teren szkoły.

Dyrektor Teresa Żyżyk powiedziała, że graliście, stawialiście bramki, ale one jednak nie były zabezpieczone, czyli tak naprawdę ja w dalszym ciągu odpowiadałam za wasze bezpieczeństwo.

O godz. 14<sup>10</sup> salę obrad opuścił radny Stanisław Bielicki i od tego momentu w sesji uczestniczy 13 radnych.

Dyrektor Teresa Żyżyk zakomunikowała, że na dzień dzisiejszy te bramki nie są mi do niczego potrzebne, ja mam inne pilniejsze potrzeby. Po czym dodała, że jeżeli państwo zdecydujecie, że mam je kupić, to będę myślała jak to zrobić i jak zabezpieczyć.

Głos zabrała Wanda Werchowicz Dyrektor Gimnazjum w Dubeninkach i poinformowała, że jest po zakończonej ewaluacji.

W Gimnazjum kontrolowane były takie same obszary jak w szkołach podstawowych.

Po ewaluacji Gimnazjum wystawiono poziom wysoki – wspomaganie rozwoju ucznia, w pozostałych obszarach – poziom średni.

Po czym Pani Dyrektor przedstawiła wyniki ewaluacji i wyniki egzaminów szkolnych.

Głos zabrała Bożena Wróblewska Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach i powiedziała, że również w szkole w Żytkiejmach była przeprowadzona ewaluacja.

Podczas ewaluacji badano trzy obszary. Dwa wymagania spełnione zostały na poziom podstawowy i jedno na wysoki. Poziom podstawowy uzyskano w obszarze – podstawa programowa i analiza wyników sprawdzianów, poziom wysoki w obszarze – wspomaganie rozwoju ucznia. Poczyn wypowiedziała się na temat wyników uczniów Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach. Wszyscy uczniowie otrzymali promocję do następnej klasy. W klasach IV-VI jest 23 uczniów, z czego połowa ma wzorowe zachowanie za wysokie wyniki.

Głos zabrała radna Agnieszka Sztejter i poprosiła Bożenę Wróblewską Dyrektor SP w Żytkiejmach o odniesienie się do skargi, ponieważ nie wszyscy radni byli przy przeprowadzonych rozmowach z nauczycielami.

Bożena Wróblewska oświadczyła, że nie chciałaby się wypowiadać na ten temat, ponieważ ma też prawo do obrony, tak jak wszyscy.

Powiedziała, że chciałaby przypomnieć, iż wszyscy jesteśmy zobligowani do przestrzegania przepisów praw. Dodała, że przestrzega przed zniesławieniem, ponieważ ma prawo dochodzić swoich spraw i złożyć skargę z powództwa cywilnego o obronę. Zawsze miała dobrą opinię niezależnie gdzie pracowała, zawsze o opinię dbała i będzie jej bronić do końca.

Podkreśliła, że każdy zarzut powinien być udowodniony. Jeżeli ktoś nie był świadkiem takiego czy innego zdarzenia, nie ma prawa, ponieważ jest to szkalowanie i oczernianie.

Dyrektor powiedziała, że na to sobie nie pozwoli i oświadczyła, iż ma prawo do obrony i jeżeli będzie taka konieczność to będzie bronić swoich praw w sądzie.

Dyrektor powiedziała, iż ma nadzieję, że prawda się obroni i nie trzeba nikogo niszczyć, aby osiągnąć swój sukces. Dodała, że wszystkie dotychczasowe moje działania (10 lat pracy w szkole w tym 5 lat na stanowisku Dyrektora) miały na celu najlepiej pojmowane dobro uczniów. Jeżeli swoimi decyzjami czy organizacją pracy, nie spełniłam wszystkich życzeń, wymagań, a nie jednokrotnie i fanaberii nauczycieli to przykro mi bardzo. Powiedziała również, że podczas ewaluacji rodzice i dzieci ocenili mnie bardzo dobrze.

Dzieci czują się bezpieczne w szkole, czują się ufnie, przychodzą do mnie z różnymi problemami np. ze skargą na nauczyciela, gdzie później rodzic tego dziecka pisze skargę na Dyrektora.

Dyrektor stwierdziła, iż ma nadzieję, że zwycięży rozsądek, uważa, że nikogo nie skrzywdziła. Jeżeli ktoś czuje się bardzo pokrzywdzony to publicznie przepraszam.

Po powrocie ze szpitala i ze zwolnienia lekarskiego zostałam grupowo zaatakowana i był to atak agresji, niewypowiedzianej wrogości.

Pani Dyrektor oświadczyła, że jest poniżana w pracy. Powiedziała, że nie potrzebuje ogromnego szacunku, ale jakieś granice przyzwoitości też powinny być, to jest pogarda w stosunku do mnie ze strony pracowników, to jest lekceważenie.

Nazwano mnie tchórzem, ponieważ zachorowałam, bo miałam problemy zdrowotne.

Nauczyciele nie mają prawa mnie oczerniać i oceniać, że ja zachorowałam, bo nie oni decydują o zwolnieniach lekarskich i o mojej chorobie.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i zapytał Panią Dyrektor czy ewaluacja brała pod uwagę wyposażenie szkół, stan budynku, klas i pomieszczeń oraz czy brała pod uwagę sposób edukacji dzieci pod względem przekazywania.

Poprosił o udzielenie informacji czy któreś dziecko w naszej gminie ma indywidualny tok nauczania z powodu wybitnych zdolności.

Wanda Werchowicz Dyrektor Gimnazjum odpowiedziała, że w jej szkole było 1 nauczanie indywidualne z powodu choroby, natomiast z powodu bardzo wybitnych zdolności nie było.

Aby zakwalifikować dziecko do ucznia o wybitnych zdolnościach wymagana jest opinia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej na ten temat.

W szkole były dzieci zdolne, ale to były dzieci jednostkowe, które uczęszczały na zajęcia indywidualne (koła pozalekcyjne) np. byli to finaliści języka niemieckiego i historii.

Ewaluacja brała pod uwagę sposób prowadzenia zajęć. W Gimnazjum było 8 hospitacji obserwowanych zajęć, w jednej szkole – 6, w drugiej – 9. Panie wizytatorki ustalały na ilu zajęciach będą i one obserwowały wszystkich, czyli uczniów, nauczyciela i sposób prowadzenia zajęć. Wyposażenie i stan techniczny przy ewaluacji nie był brany pod uwagę.

Bożena Wróblewska powiedziała, że w Szkole Podstawowej w Żytkiejmach było 6 obserwowanych lekcji, ale planowanych było więcej. Paniom wizytatorkom nie udało się pójść na więcej niż 6 lekcji, ponieważ nauczycielka zaprotestowała i powiedziała, że nie życzy sobie takiego traktowania i nie pójdzie przeprowadzić tej lekcji. Nauczycielka zrobiła Wizytatorkom awanturę, wymiana zdań trwała ok. pół godziny.

Wizytatorkom nie udało się poobserwować jak nauczyciel wdraża podstawę programową.

Pani Bożena Wróblewska zwróciła uwagę, że w piśmie skierowanym do Kuratorium Oświaty w czerwcu br. jest niezgodność, ponieważ grupka rodziców mianuje się, jako rada. To tak jak było analogiczne do pierwszej skargi nauczycieli, gdzie nauczyciele mianowali się radą pedagogiczną. Rada to jest na czele z przewodniczącym, a ja na siebie nie składałam skargi, bo poza drobnymi rzeczami nie mam sobie nic do zarzucenia.

Zdaniem Pani Dyrektor skarga z czerwca br. na pewno nie wpłynęła od rady rodziców tylko od grupy rodziców. Rada Rodziców jest na czele z przewodniczącym. Z tego, co wiem, powiedziała Dyrektor, przewodniczący jest przeciwny temu działaniu, ma dobrą opinię o mojej współpracy, wychowałam dwa roczniki jego synów i nie ma żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący obrad zakończył dyskusję, która do niczego nie prowadzi i nic nowego nie wniesie do sprawy skargi.

Radna Agnieszka Szejter poprosiła o ustawienie w miejscowości Kiepojcie (zjazd do m. Łoje) drogowskazu miejscowość Łoje i w miejscowości Tuniszki (most) drogowskazu wskazującego kierunek Tuniszki i Łoje, ponieważ wezwana karetka pogotowia przybywa do wsi z dużym opóźnieniem. Opóźnienie spowodowane jest tym, że karetka przyjeżdża na osiedle Łoje (dawny PGR), a nie do wsi.

Głos zabrał radny Ryszard Gruszka i wspominał, że w piątek ma przebiegać przez gminę rajd samochodowy. Po czym zwrócił uwagę, a wcześniej informował już o tym pracowników gminy, że kilkanaście metrów od przebiegu rajdu w msc. Kramnik jest piwnica, która została zawalona śmieciami. Piwnica należy do pasa drogowego drogi powiatowej, stan taki nie świadczy dobrze o naszej gminie, pomimo, że nie jest to droga gminna.

W związku z tym radny zasugerował, że może do piątku zdążyliby uprzętać powyższą piwnicę. Kolejną sprawą, którą poruszył radny Ryszard Gruszka związana była z planowaną przebudową drogi wojewódzkiej nr 651 Gołdap - Żerdziny. Powiedział, że według otrzymanej informacji, od pracownika, który mierzył tę drogę, wynika, iż wiadukty, które w tej chwili ograniczają ruch tirów, zostaną usunięte. W związku z tym drogą tą będą jeździły tiry na Litwę itd.

Sekretarz Gminy Stanisław Kosiński powiedział, że nie sądzi, aby w Botkunach został usunięty wiadukt.

Wójt dodał, że z informacji, które posiadamy, wiadukt ma pozostać ze względów strategicznych.

Radny Ryszard Gruszka zapytał Wójta czy to jest prawda, że mamy strażaków, którzy mają funkcję –kierowca. Czy w związku z tym, taki strażak, który ma uprawnienia do prowadzenia wozów bojowych otrzymuje wynagrodzenie?

Wójt Ryszard Zieliński odpowiedział, że otrzymuje wynagrodzenie za gotowość.

Radny Ryszard Gruszka zapytał czy są tacy strażacy, którzy otrzymują wynagrodzenie przez dłuższy okres, a ani razu nie byli w akcji, bo, nie mają, czym albo nie ma pożaru.

Wójt odpowiedział w OSP Dubeninki jest czterech kierowców, w Żytkiejmach –dwóch kierowców, w Pluskiejmach jest jeden kierowca, w Błąkałach prawdopodobnie jednostka jest wycofana z podziału bojowego, bo nie ma kierowcy.

W OSP w Cisówku i Czarnym nie ma kierowców. Za gotowość gmina płaci dla jednego mężczyzny, który ewentualnie traktorem podwiózłby pompę na miejsce zdarzenia.

Radny Ryszard Gruszka zapytał również czy to prawda, że strażak mając umundurowanie nie posiada przydzielonych służbowych butów.

Marian Czarniewski sołtys sołectwa Żytkiejmy i jednocześnie strażak z OSP Żytkiejmy odpowiedział, że każdy strażak ma swój mundur.

Ryszard Gruszka zapytał, że w przypadku, gdy zmienia się załoga, która jedzie, to ona zakłada te same buty.

Marian Czarniewski odpowiedział, że niekoniecznie, ale ewentualnie może się tak zdarzyć, po czym przedstawił koszt butów, ubrania bojowego Strażaka.

Radna Agnieszka Szejter poprosiła o wycięcie gałęzi w Przerośli Gołdapskiej koło starego CPN, ponieważ będzie problem z przejazdem dla kombajnów, przyczep.

Wójt odpowiedział, że należałoby wynająć zwyżkę, ale nie ma na to w tym roku środków finansowych.

Ryszard Gruszka poinformował, że ze względu na krzaki po lewej i prawej stronie jest nieprzejezdna droga na Poblędziu w miejscu gdzie była robiona skarpa.

Wójt odpowiedział, że drogą tą 3 dni temu przejechał, ale przyznał rację radnemu, że krzaki te są trochę zawadą. Przejechać można, ale jest niebezpiecznie.

Jacek Rakowski z Gołdap INFO wystąpił z propozycją, aby Rada Gminy za pośrednictwem Wójta wystąpiła do Zarządu Dróg Wojewódzkich w celu poprawy bezpieczeństwa z następującym wnioskiem – oznakowanie ok. 200 m białą linią części drogi nr 651 w miejscowości Kociołki (koło budującego się hotelu).

Linia miałaby wskazywać środek jezdni. Ten odcinek drogi jest bardzo niebezpieczny dla pojazdów mechanicznych jak i dla pieszych.

Poproszono o wyrównanie równiarką nawierzchni następujących dróg powiatowych: Droga Skajzgiry - Rakówek, Będziszewo - Błąkały, Czarne - Marlinowo, droga we wsi Będziszki.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz i powiedział, że został udzielony głos dla Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach, aby wypowiedziała się w sprawie skargi. Obiecał też, że w sprawach różnych, głos będzie mógł zabrać wytypowany ze swojego grona nauczyciel.

Głos zabrała Pani A.J nauczycielka Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach i powiedziała, że od 18 lat jest nauczycielem tej szkoły. Zaczęła pracować w szkole w Żytkiejmach, dostała mieszkanie, żyła się z mieszkańcami i uczniami. Stwierdziła, że ta szkoła w dużej mierze jest częścią mojego życia w tej chwili. Powiedziała, że uchwała dotycząca odpowiedzi na skargę została już podjęta, to wcześniejszej części, którą zaplanowałam, nie będę mówiła.

Ponieważ złożyliśmy skargę, jako nauczyciele na działalność Pani Dyrektor, ale dzisiaj uzyskaliśmy już informację, że skarga została rozpatrzona, więc może to pominę.

Chciałabym tylko poinformować, że na ręce Pana Wójta do organu prowadzącego złożyliśmy również 17 czerwca 2015r wniosek na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej z dnia 15 czerwca 2015r o odwołanie z funkcji Dyrektora B.A.W

Głos zabrał Wójt i powiedział, że nie wie czy złożone pismo o odwołanie Dyrektora jest anonimem, ponieważ nie ma żadnego podpisu.

Pani A.J odpowiedziała, że wniosek został podjęty na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej.

Wójt odpowiedział, że nie posiadamy uchwały, a wniosek jest nie podpisany.

Pani A.J odpowiedziała, że dopełnimy formalności. My, jako nauczyciele nie mamy dostępu do wszystkich dokumentów.

Wniosek przekazaliśmy i będziemy liczyli na jego rozpatrzenie z nadzieją, że dla nas pozytywne.

Po czym Pani A.J powiedziała, że zostałam poproszona by w imieniu koleżanek i kolegi zabrać głos i przedstawić sytuację, w jakiej przyszło nam pracować.

Słyszałam takie informacje, o tym, że nasza skarga przeciwko Pani Dyrektor wynika z przekazania szkoły, że ludzie traktują to, jako zemstę na Pani Dyrektor, że my się w jakiś sposób tutaj odgrywamy. Chciałam powiedzieć, że to nie jest prawda, że atmosfera i sytuacja w tej chwili w szkole jak gdyby urosła do takich naprawdę poważnych już rozmiarów i myślę, iż nie można jej zbagatelizować, nie można powiedzieć, że się samo załatwi, że gdzieś tam dojdziemy do jakiegoś porozumienia bez rzeczywiście bardzo mocno fachowej pomocy. Myślę, że to jest niemożliwe w tej chwili.

Ta sytuacja rozwija się od wielu lat. Przez dwa lata nie byłam aktywnym nauczycielem, ponieważ byłam na urlopie macierzyńskim., urlopie zdrowotnym.

Po czym Pani A.J odniosła się do treści uzasadnienia będącego załącznikiem do uchwały ws. rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora.

W uzasadnieniu pisze, że my nauczyciele nie wykazujemy woli współpracy, tworzymy złą atmosferę w szkole, w związku z tym jestem zdziwiona, nie wiem, kto pisał to uzasadnienie, bo my sami na siebie się nie skarżymy.

Ja zapewniam Państwa, że naprawdę, tak mi jak i wszystkim nauczycielom Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach bardzo zależy na tym, żeby ta szkoła istniała, żebyśmy mogli tam pracować, bardzo nam zależy na tym żebyśmy mogli tam spokojnie pracować.

Członkowie Komisji ds. Zdrowia, Oświaty i Kultury mogliby tutaj bardziej przybliżyć państwu tzw. przesłuchanie, któremu byliśmy poddawani i rzeczywiście na tym przesłuchaniu, przede wszystkim skoncentrowaliśmy się nie na uzasadnianiu poszczególnych punktów skargi, natomiast bardzo mocno skoncentrowaliśmy się na tym, w jakich warunkach pracujemy.

Ja uważam, że to złożenie skargi przez nas na Panią Dyrektor to był już akt desperacji z naszej strony, odwagi, ale też i jednocześnie desperacji. To dłużej tak być nie może.

Skierowaliśmy tą skargę do organu prowadzącego szkołę, bo wszyscy jesteśmy mieszkańcami gminy Dubeninki i szukamy pomocy w tym miejscu.

Liczymy na to, że taką pomoc otrzymamy tutaj, że nie będziemy musieli czekać na udzielenie nam tej pomocy przez Stowarzyszenie, które nas przejmie w lutym, że tylko się doczekamy, iż ktoś zajmie się wcześniej tą sytuacją, która jest trudna.

Dowiaduję się tutaj, że rodzice też złożyli skargę na Dyrektora Szkoły.

Bardzo państwa proszę o oto, a w zasadzie Wójta, bo tylko i wyłącznie Wójt jest w stanie jakoś zmienić tę sytuację.

Bo w tej chwili, w zasadzie w rękach Wójta leży tak naprawdę los, albo tej pojedynczej osoby tak naprawdę nauczyciela, który został powołany na stanowisko Dyrektora Szkoły i w tej chwili pełni tę funkcję, a na drugiej szali leżą losy wszystkich nauczycieli, pozostałych pracowników szkoły.

To, jak jesteśmy traktowani, to przedstawiliśmy szczegółowo w trakcie przesłuchania.

Ja mogę powiedzieć tylko o tym, o czym ja zeznawałam, natomiast wszystko zostało nagrane.

Wójt zapytał mówczynię, na czym to złe traktowanie polega.

Pani A.J odpowiedziała, że to złe traktowanie polega na tym, że Pani Dyrektor nie szanuje ludzi, jesteśmy jej pracownikami.

Wójt zapytał czy wy ją szanujecie, jesteście pewni. Nauczyciele odpowiedzieli, że tak.

A.J stwierdziła, że my się boimy Pani Dyrektor. Wójt zapytał czy Dyrektor was bije.

Pani A. J odpowiedziała, że istnieje coś takiego jak przemoc fizyczna, ale przemoc psychiczna, słowo czasami dużo bardziej potrafi skrzywdzić drugiego człowieka.

Wójt powiedział, że z takimi sprawami może trzeba zwrócić się do sądu, a nie do Wójta.

Pani A.J oświadczyła, że Pani Dyrektor nie bije fizycznie nauczycieli.

Radna Agnieszka Szejter powiedziała, że może sprowokowała tę rozmowę, ale chodziło o taką konfrontację, żeby wysłuchać każdej ze stron.

Wójt powiedział, że ma inny problem, nie uczestniczył w posiedzeniu Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury, więc nie wie, co mówili nauczyciele, a próbuje się powiedzieć dla mnie, że mam rozwiązać problem. To jak ja mam rozwiązać, jak ja nie wiem jak. Na pewno nie wezmę nauczycieli na tzw. przesłuchanie, bo nie mam do tego prawa.

A.J odpowiedziała, że na pewno można odsłuchać nasze zeznania, ja też nie jestem w stanie powiedzieć Panu teraz, w tej chwili jakie zeznania i co takiego powiedzieli moi koledzy czy koleżanki, ponieważ ja nie byłam świadkiem tych zeznań.

Głos zabrała M.B nauczyciel Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach i powiedziała, że nie będzie się odnosić do wielogodzinnych przesłuchań, bo w dwóch czy trzech zdaniach nie jesteśmy w stanie państwu przedstawić tego, co każda z nas powiedziała.

Dzisiaj dowiedziałam się z ust Pani Dyrektor, że ponoć zrobiłam paniom Wizytatorce awanturę, która trwała pół godziny. Ale Pani Dyrektor nie opowiedziała całego kontekstu tego wydarzenia, gdyby coś takiego miało miejsce i gdyby to miało źle o mnie świadczyć to na pewno znalazłoby się w raporcie.

Musiałaby państwu opowiedzieć całą sytuację, jaka właśnie zaszła, że musiałam pójść do Pań Wizytatorek i w ich obecności zwrócić się z prośbą o to, i nie wiem czy jest wogóle jakikolwiek sens, abym Państwu to naświetlała.

Jestem w tej chwili nauczycielem oddziału przedszkolnego, prowadzę 5-6 latki. Moją rolą jest przygotowanie dzieci do kl. I.

O godzinie 17 Pani Dyrektor wywiesza zastępstwa, że mam iść na zastępstwo za nieobecnego nauczyciela. Na które to właśnie Pani Dyrektor zaplanowała, że wejdą wizytatorzy. Ja weszłam i powiedziałam, że owszem ja zapraszam Panie bardzo chętnie, ale do swojej grupy, z którą pracuję na bieżąco, gdzie mogę wejść w każdej chwili i będę wiedziała, co z tymi dziećmi zrobić.

Ja nie mogę wejść z godziny na godzinę do zespołu, którego całkowicie nie znam, nawet imion tych dzieci nie znam, nie mówiąc o tym, na jakim programie pracują itd.


Musiałam zająć i poprosić. Na zwykłe zastępstwo owszem pójde, ale jeżeli mam być po 30 latach pracy z marszu oceniona przez Wizytatorów, to nie mogę na to pozwolić, jako nauczyciel.

A.J poprosiła o zainteresowanie się naszą sytuacją, o interwencję, o poprawę jakości naszej pracy, o mediacje może w takim razie.

Sołtys sołectwa Przerośl Gołdapska Jan Bordzio poprosił Wójta, aby przychylił się do prośby radnej Agnieszki Szejter w sprawie usunięcia z drzew gałęzi przy starym CPN w Przerośli Gołdapskiej.

Ad.23 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Wójt udzielił w trakcie sesji.

Ad.24 Zamknięcia obrad sesji o godz. 15<sup>05</sup> dokonał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Rudziewicz.

Protokolowała:  
  
Irena Zakrzewska

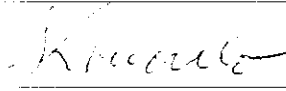
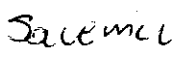
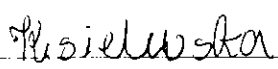
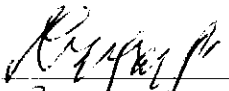
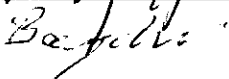
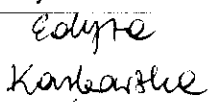
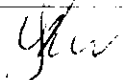
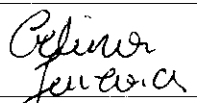
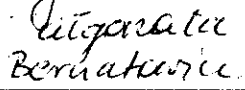




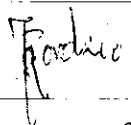
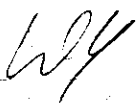
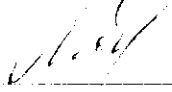
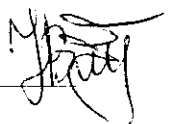
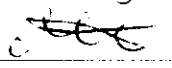
Przewodniczący Rady Gminy  
  
Stanisław Rudziewicz



**LISTA OBECNOŚCI**  
**radnych na obradach VI Sesji Rady Gminy Dubeninki**  
**odbytej w dniu 30 czerwca 2015r**

Lp	Nazwisko i imię	Zamieszkały	Podpis
1	Bielicki Stanisław	Będziszewo	
2	Bekier Jolanta Barbara	Żytkiejmy	Bekier Jolanta
3	Cygan Justyna	Pluszkiejmy	
4	Czyżewski Antoni	Budwiecie	
5	Gaglewska Marianna	Dubeninki	
6	Gruszka Ryszard Krzysztof	Łysogóra	Gruszka Ryszard
7	Kisielewski Andrzej Józef	Żytkiejmy	Kisielewski
8	Kracaj Stanisław Witold	Degucie	
9	Kramkowski Czesław Jan	Żytkiejmy	Kramkowski Czesław
10	Mentel Marcin	Rogajny	Mentel Marcin
11	Patejko Alojzy	Dubeninki	
12	Rudziejewicz Stanisław	Żytkiejmy	
13	Sztejter Agnieszka Ewa	Łoje	Sztejter Agnieszka
14	Stypułkowska Anna	Linowo	
15	Waluk Wanda	Dubeninki	Wanda Waluk

**LISTA OBECNOŚCI**  
sołtysów na obradach VI Sesji Rady Gminy Dubeninki odbytej  
w dniu 30 czerwca 2015r

Lp.	Imię i Nazwisko	Sołectwo	Podpis
1	Jan Kruszka	Białe Jeziorki	
2	Jadwiga Sacewicz	Błąkały	
3	Halina Kisielewska	Błędziszki	
4	Mieczysław Czyżyk	Budwiecie	
5	Ignacy Bogdan	Będziszewo	
6	Edyta Karbowska	Cisówek	
7	Mirosław Kardel	Czarne	
8	Celina Jurewicz	Degucie	
9	Małgorzata Bernatowicz	Dubeninki	
10	Czesław Pietrolaj	Kiepojcie	
11	Józef Mazewski	Kiekskiejmy	
12	Agnieszka Hołdyńska	Lenkupie	
13	Anna Stypułkowska	Linowo	
14	Krzysztof Więcek	Maciejowięta	
15	Jan Józef Bordzio	Przerośl Gołdapska	
16	Wiesław Bandysz	Pluszkiejmy	
17	Józef Mentel	Rogajny	
18	Janusz Bogdan	Stańczyki	
19	Jan Mejsak	Skajzgiry	
20	Irena Jurczyk	Żabojady	
21	Marian Czarniewski	Żytkiejmy	